

# GONIEC NADWIŚLAŃSKI

## GŁOS POMORSKI

Jedynе pismo poranne na Pomorzu, poświęcone sprawom Stanu Średniego.

Redakcja administracja w Grudziądzu, ul. Wybickiego 9. Telefon Redakcji 89. — Telefon redakcji w nocy nr. 811 — Telefon Administracji 147.  
Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 200 420. Reprezentacja Gońca Nadwiślańskiego w Toruniu: Ul. Św. Ducha nr. 13.

Nr. 258

GRUDZIĄDZ — TORUŃ, czwartek, dnia 8 listopada 1928 r.

Rok IV

### Konjunktura gospodarcza.

Wybitni publicyści-ekonomiści zastanawiają się w prasie nad obecną konjunkturą gospodarczą w kraju i zagranicą. Jak zwykle, poglądy jednych różnią się od poglądów drugich, lecz wszyscy zgodnie ustalają pewne fakty. Oto najważniejsze z nich:

W Stanach Zjedn. Ameryki Północnej nastąpiła poważna zwyżka stopy procentowej. Na giełdach amerykańskich nadal trwa spekulacja na zwyżkę. W rezultacie dopływ kapitałów z Ameryki do Europy poważnie się zmniejszył, a nawet Europa zaczyna udzielać Ameryce krótkoterminowych kredytów.

W związku z tem pozostaje zwyżka stopy procentowej w niektórych państwach europejskich. Pierwsze weszły na tę drogę Niemcy. Wskutek tego nastąpiło osłabienie konjunktury wewnętrznej w Niemczech. Niemcy jednak celowo dążyły do tego, gdyż ta polityka pozwala im na łatwe przeznaczenie części produkcji na eksport i przyniosła im czynny bilans handlowy, poważny dopływ kapitałów krótkoterminowych francuskich i angielskich, a także zwiększenie zapasu złota. Dzięki tej polityce Niemcy zdobywają nowe rynki zbytu, usadawiają się na nich, a wreszcie łatwiej, niż inne państwa, przetrwają okres kryzysu światowego, gdyby istotnie nadszedł.

Anglja i Francja jeszcze kontynuują politykę niskiej stopy procentowej, na co pozwala tym państwom znaczny zapas kapitałów. Jednakże i Francja zapewne pójdzie wkrótce w ślady Stanów Zjednoczonych i Niemiec. Jedną tylko Anglja może sobie pozwolić na to, by mieć u siebie stopę procentową znacznie niższą niż gdzieindziej i wywozić złoto.

Polska, wywodzą ekonomistów, w związku z inwestycjami przeżyła okres silnej konjunktury wewnętrznej. W ostatnim czasie poważnie się rozbudował przemysł inwestycyjny, w dużej mierze kosztem przemysłu, produkującym artykuły pierwszej potrzeby. W pewnym związku z tem pozostaje ujemność naszego bilansu handlowego. Dalsza rozbudowa przemysłu inwestycyjnego mogłaby być niebezpieczną i spowodować ostry kryzys, wynikający z braku kapitałów i odpływu złota i walut.

Największą naszą troską musi być stabilizacja złotego, następną — bilans handlowy, a wreszcie nie można dopuścić do ostrzejszego kryzysu gospodarczego. Mimo to

### Dymisja gabinetu francuskiego.

Paryż, 6. 11. (PAT.) O godz. 12,20 gabinet podał się do dymisji.

Paryż, 6. 11. (PAT.) Dziś rano przed rozpoczęciem posiedzenia Rady ministrów, czterech ministrów reprezentujących stronnictwo socjalnych radykałów, a mianowicie: Herriot, Sarrant, Quenille i Perrjer, odbyli z Poincarem naradę w zakresie której podali się do dymisji, w następstwie uchwały kongresu Angers. Niedługo potem

Poincare przesłał do prezydenta Republiki pismo z oświadczeniem, że ponieważ współpraca wszystkich ministrów jest niezbędna, dymisja ministrów radykałów i socjalnych radykałów pociąga za sobą dymisję całego gabinetu.

### Ks. Prymas Hlond u Ojca św.

Paryż, 6. 11. (PAT.) Papież przyjął dziś na posłuchanie prymasa Polski ks. kardynała Hlonda.



### Zemsta zdradzonego.

Düsseldorf, 6. 11. (Pat.) W mieście Barmen nastąpiła dziś eksplozja w dwóch sąsiadujących ze sobą domach. Właściciel jednego z tych domów, Maisloch, podejrzewając żonę swą o zdradę, wysadził dynamitem dom własny i wkrótce potem dokonał zamachu dynamitowego na skład tytoniowy, będący jego własnością, który znajdował się w domu sąsiednim.

Ofiarą eksplozji, która zniszczyła Iwją część domu, padła żona sprawcy, którą odstawiono do szpitala w bardzo ciężkim stanie. Szereg osób odniosło poważne rany. Maisloch znikł bez śladu. Prawdopodobnie został pogrzebany pod gruzami.

### Hoover czy Smith?

Wiedeń, 6. 11. (PAT.) Z Nowego Jorku donoszą, że dziś o godzinie 6 rano według czasu amerykańskiego, rozpoczęły się wybory elektorów na Prezydenta. Obie strony są przekonane o zwycięstwie swych kandydatów. Czynnione są zakłady w stosunku 5:1 na rzecz Hoovera i 6:1 na rzecz zwycięstwa Smitha. W stanie nowojorskim republikanie uważają swoje zwycięstwo za rzecz pewną.

### HERBATA PERŁOWA

AROMATYCZNA, MOCNA I WYDAJNA  
WSZECHŚWIATOWA FIRMA ISTNIEJĄCA  
OD ROKU 1787.

Górują  
wśród  
KALOSZE  
i ŚNIEGOWCE

ŚWIATOWEJ  
MARKI

„PEPEGE”

Polski Przemysł Gumowy T.A. w Grudziądzu.

oficjalna zwyżka stopy procentowej nie jest pożądana, gdyż stopa procentowa u nas już obecnie jest wyższą, niż gdzieindziej. Natomiast należy, zdaniem kół fachowych, przytłumiać ruch inwestycyjny i na tej drodze uzyskane ka-

pitały, pomnożone o krótkoterminowe kredyty francuskie i angielskie, zużyć na wzmoczenie produkcji, pracującej na eksport.

Powyżej streszczone poglądy wypowiedzane są z dużą ostrożnością, bowiem sytuacja międzyna-

rodowa jeszcze nie jest dostatecznie wyjaśniona. Zdaje się jednakże, że należy oczekiwać, jeżeli nie kryzysu, to w każdym razie pewnego osłabienia ogólnej konjunktury gospodarczej. Ski.



# Emocjonujące posiedzenie Sejmu

Debata nad preliminarzem budżetowym. — Oświadczenie min. Składkowskiego w sprawie prowokacji ukraińskich we Lwowie. — Poseł Sławek potępia oświadczenie posła Marka z P.P.S. — Wielka wrzawa i wymiana zdań.

Warszawa, 6. 1. (PAT.) Po odesłaniu do Komisji regulaminowej wniosku o wydanie sądom kilku posłów, złożyli ślubowanie nowi posłowie: Aleksander Birkenmayer (BB), Kelak (BB), Tomaszewicz (BB) oraz Wrzesiński (klub narodowy).

Z kolei Izba przystąpiła do rozprawy nad preliminarzem budżetowym. W dyskusji pierwszy zabrał głos poseł Marek (PPS), który nawiązując do przemówienia p. min. skarbu, że chociaż fundamenty są już założone, ale dalecy jesteśmy od prawdziwego dobrobytu, którego osiągnięcie wymagać będzie długotrwałą współpracą Rządu i społeczeństwa — zaznacza, że klub P. P. S. oświadczenie to uważa za zwrot w dotychczasowej polityce Rządu i jako apel do współpracy społeczeństwa.

Apel ten P. P. S. wita z wielkim zadowoleniem. Dalej mówca mówi o dobrobycie, który — jego zdaniem — zdobyły już klasy posiadające, natomiast klasy robotnicze i włościańskie udziału w nim nie posiadają. Przedłożymy — mówi poseł Marek — Sejmowi szereg wniosków o zapewnienie w drodze ustawy minimalnych płac. W ślad za tem powinna iść poprawa na szeroką skalę wszystkich pracowników państwowych, z którą pójdzie także i poprawa płac pracowników prywatnych.

Kończąc — mówca oświadczył — że obecny budżet jest największym ze wszystkich dotychczasowych, który świadczy o rozrastaniu się zadań Państwa, ale uwzględni on jednak — zdaniem mówcy — tylko interesy ludzi bogatych.

Następnie przemawiali: poseł Rybarski (BB), Krzyżanowski (BB) i poseł Chracki (klub ukraiński), który nawiązując do ostatnich wypadków lwowskich nazywa je prowokacją narodu ukraińskiego i oświadcza, że odpowiedzialny za nie jest Rząd.

P. min. Składkowski w imieniu Rządu złożył następujące oświadczenie:

Wypadki lwowskie ponad wszelką możliwość wywołane zostały przez

tych polityków ukraińskich, których jedynym zadaniem wydaje się być szerzenie nieufności do państwa i narodu polskiego.

Stale prowokacje uczuć społeczeństwa polskiego, podburzający ton i charakter wystąpienia szeregu posłów ukraińskich, terroryzowanie ludności ukraińskiej w organizacji swej większości lojalnej dla państwa, to atmo-

sfera zapalna, w której doszukać się należy dowodów zajęć lwowskich i która dostarcza wyjaśnienie, kto za te zajęcia ponosi odpowiedzialność.

Dlatego też te skargi i z tych samych kół ukraińskich pochodzące, na działalność i zarządzenie władz, mają na celu odwrócenie odpowiedzialności wobec państwa i własnego społeczeństwa i przerzucanie jej na Rząd i wła-

## Fiasko rokowań królewieckich

Królewiec, 6. 11. (PAT.) Dzisiejsza dyskusja wyłonionej specjalnej komisji, odbyła się w „Central-Hotelu” premjera Waldemarsa i po 1½ godz. zakończyła się tem, że ustalono termin plenarnego posiedzenia obu delegacji na środę dn. 7 listopada br. o godz. 9,30 rano z następującym porządkiem dziennym: 1. Przyjęcie protokołu z posiedzenia plenarnego. 2. Podpisanie umowy o małym ruchu sąsiedzkim. 3. Sprawozdanie z narad wyłonionej specjalnej komisji. 4. Sprawozdanie z działalności trzeciej komisji kowieńskiej. 5. Przemówienia końcowe i zamknięcie konferencji.

Co do rezultatu narad wyłonionej specjalnej komisji, po wyczerpującej dyskusji ustalono niemożność uzgodnienia stanowiska obu stron w sprawach, które były

przedmiotem konferencji z wyjątkiem o małym ruchu sąsiedzkim.

Wobec tego postanowiono zamknąć konferencję królewiecką. Jednak wobec pewnych możliwości wymiany towarów między Polską a Litwą niezależnie od konferencji królewieckiej, która została definitywnie zamknięta, podjęte być mają rokowania resortami obu stron, to znaczy, pomiędzy ministerstwami przemysłu i handlu polskim i litewskim w sprawie obrotu towarowego między Polską a Litwą, pod warunkiem, że w dyskusji mają być wykluczone spory polityczne oraz z zastrzeżeniem ze strony Polski, że, o ile mają być przy tem poruszane sprawy komunikacji, to traktowane one być mają wszystkie łącznie, to znaczy, zarówno sprawy bezpośredniej komunikacji kolejowej i rzecznej.

## Wielkopolska zaciąga pożyczkę wewnętrzną

Rada ministrów udzieliła wojewódzkiemu związkowi komunalnemu w Poznaniu zezwolenia na zaciągnięcie pożyczki w wysokości 5 milionów złotych w złoce, przez wypuszczenie 7-procento-

wych obligacji na okaziciela.

Obligacje te podlegają umorzeniu w ciągu 25 lat, począwszy od roku 1930, w drodze losowania lub wykupu. Pożyczka przeznaczona jest na cele inwestycyjne.

dze państwowe. Skargi te nie zasługują na wiarę i winne być odparte całą bezwzględnością.

Prośbę, zestawienie ofiar wypadków lwowskich mówi samo za siebie. Oto wykaz.

1) Narodowości ukraińskiej rannych było 9 osób. Wszyscy leczą się w domu, gdyż stan ich nie wymaga leczenia szpitalnego. 2) Narodowości polskiej rannych bronią palną jest 4 osoby, które pozostają w szpitalu, zarówno jak 2 osoby ciężko poturbowane, wyrządzając ciężkie straty policji 4 rannych i 26 poturbowanych.

Dane te dostarczają dowód, że zachowanie się policji wobec manifestantów ukraińskich, prowokujących zajęcia było nazbyt powściągliwe i cierpliwe.

Nieposiadamy dostatecznych środków do zapewnienia ładu i spokoju na wszystkich terenach Rzplitej. Dla zapewnienia tego spokoju, Rząd nie cofnie się przed zastosowaniem represji w stosunku do tych wszystkich, którzy niezależnie od tych czy innych funkcji, które pełnią, okaza się winni podburzania ludności przeciwko zarządzeniom władz.

Rząd jednocześnie oświadcza, że również z całą stanowczością przeciwstawia się wszelkim samowolnym odruchom odwetowym. W razie konieczności zastosowania represji, powołane są do tych zamierzeń władze państwowe i tylko te władze.

Po przerwie zabrał głos poseł Sławek (BB). Nawiązując do ustępu przemówienia posła Marka, w którym ten nazywa wywiad p. Marszałka Piłsudskiego z dnia 1 lipca „rekawicą”, rzucaną całemu społeczeństwu polskiemu i ostatnim śpiewem labędzim poprzedniego Rządu — poseł Sławek oświadcza — że cały ustęp dotyczący „labędziog” śpiewu, uważa za bezczelne lajdactwo.

Na sali powstała wielka wrzawa i wymiana zdań pomiędzy posłami PPS i BB.

Po przemówieniu posła Niedziałkowskiego Izba przyjęła szereg wniosków.

Następnie uroczyste posiedzenie w celu uczczenia 10-cio lecia Niepodległości Polski, wyznaczył p. marszałek na dzień 10 bm. godz. 12 w poł., a następnie zwyczajne na wtorek 13 listopada.

JAN TOPORCZYK.

## Skarb w Kotlinie Trwogi.

59.

Ellen jednak szybko wybiegła na dach. Alfonso istotnie jechał w stronę bandy, od której jeszcze dzieliła go przestrzeń większa, niż od hacjendy.

— Dajcie salwę w powietrze — rozkazała Ellen vaquerom.

Huk wystrzałów dobiegł do uszu jeźdźca. Wstrzymał konia i odwrócił głowę. Przez chwilę zdawało się, że nie zwraca uwagi na sygnały Ellen. Wreszcie powziął decyzję i galopem pojechał ku hacjendzie.

— O, widzi pan, jedzie do nas — zawołała Ellen radośnie, odwracając się do Kinga. — Byłam przekonana, że jest niewinnym.

— Istotnie, jedzie — mruknął King. — Ale to dowód nie tyle niewinności, ile bezczelności.

— Pan go krzywdzi — rzekło dziewczę surowo. — Proszę nie wypowiadać więcej swoich nieuzasadnionych podejrzeń. Słusznie mógłby się unieść, a takie zajście byłoby dla mnie bardzo przykre.

— Dobrze, będę milczał jak grób — niechętnie przyobiegał, poczem dodał półgłosem: — Lecz nie spuszczać z oka tego piękniś.

Alfonso, wjechawszy na dziedziniec, zasympa Ellen gradem pytań, wypowiedzianych pełnym zdziwienia głosem. Miał istotnie niezwykle talent aktorski, skoro się mu udało wszystkim wzmówić zupełną nieznajomość wypadków, jakie miały miejsce w czasie jego nieobecności. Jeden King tylko, trzymając się na uboczu, badał twarz młodzieńca nieufnymi spojrzeniami.

Po godzinie Alfonso wiedział już o wszystkim. Znał nie tylko nazwiska gości swej kucyki, ale także ich przynajmniej i wiedział nawet,

że kadłub samolotu kryje w sobie wielkie skarby. Ellen niebacznie się z tem wygadała, powtarzając opowiadanie Mocarskiego i Kinga. Wtedy tylko, lecz na moment jedynie, ukazała się prawdziwa twarz lotrzyka; twarz wyrażająca bezgraniczną chciwość, dzikość i zdolności do każdego czynu, któryby mu zapewnił upragnione złoto. Lecz widział ją jedynie stary King.

Wkrótce potem wyrażał Alfonso zamiar udania się do cromistów i nawiązania z nimi pertraktacji. King zachnął się, lecz nie rzekł nic, zaś Ellen zaprotestowała gorąco:

— To byłoby szaleństwem. Ci ludzie zabijają cię.

Nie sądzę — odpowiedział Alfonso. — Dostali porządną nauczkę i napewno obawiają się kary za napad. Jestem przekonany, że uda się mi ich nakłonić do powrotu do folwarku.

— Ale ja nie chcę tego — powiedziała Ellen. — Niechaj sobie idą, dokąd chcą...

— Nie zapominaj, że mimo wszystko nie wolno nam ich wydalać bez odszkodowania. Jeżeli to uczynimy, napewno znajdą opiekę i pomoc władz. Przytem, skąd weźmiesz nowych robotników? A tam są pilne roboty. Nie, nie zatrzymuj mnie, Ellen. Pojadę...

Dla Kinga było to nowym dowodem, że Alfonso jest skończonym łotrem. Namyślał się, co uczynić: Pozwolić mu na wyjazd, czy też zatrzymać go siłą? Był pewien, że wyjeżdża jedynie po to, by uknuć nowe łotrństwo. Osądził jednak, że należy mu pozwolić jechać, gdyż przypuszczał, że wtedy łatwiej uzyska niezbite dowody jego winy. Doszedłszy do tego wniosku, ku zdziwieniu Ellen, King poparł stanowisko Alfonso. Ów siadł więc na konia i pojechał. Z dachu domu widzieli, jak dojechał do bandy, która go otoczyła i pochłonięła. Po dłuższej chwili gromada poszła w stronę folwarku.

Mineły dwie długie godziny. Alfonso nie wracał. Niepokój Ellen ciągle wzrastał; więcej

jeszcze, niż przedłużająca się nieobecność kuczyna, rozdrażniały ją niewyraźne pomruki Kinga i jego ironiczne spojrzenia.

Wreszcie na widnokręgu ukazał się jeździec. — Wraca — zawołała Ellen.

Wnet się jednak przekonała, że to nie był Alfonso. Na jego koniu siedział młody chłopak Ellen go poznała, gdy się przybliżył. Był to Pedro, peon, którego matkę przed kilku laty pielęgnowała podczas choroby. Domyśliła się, że jest on posłańcem Alfonso i zeszła na dziedziniec.

— Dlaczego pan nie wraca? — zapytała go, gdy nadjechał.

— Sennorito, pan kazał powiedzieć, że narazie nie może powrócić, bo musi całkowicie uspokoić robotników. Ale to nieprawda, sennorito — dodał ciszej, zbliżając się.

— Na Boga, mów przedziej. Co się stało? Zabili go? Uwięzili?

— Nie sennorito.

— Więc co? Mówże!

Chłopak obejrzał się bojaźliwie i szepnął:

— Pan posłał po wojsko.

— Po wojsko? Więc robotnicy jeszcze się burzą?

— Nie dlatego, sennorito.

Znowu urwał. Widać było, że walczy z sobą. Przez chwilę nie odpowiadał na pytania Ellen, wreszcie rzekł:

— Sennorito, pani pielęgnowała moją biedną matkę. Niech się więc dzieje co chce, powiem prawdę: Pan posłał po wojsko, aby zdobyć hacjendę.

— Chłopcze, co ty wygadujesz!

— Mówię prawdę, sennorito. Niech mnie Bóg ukarze, jeżeli nie mówię prawdę. Ja o tem się dowiedziałem dopiero przed dwoma godzinami. Brałem udział w napadzie, bo musiałem, ale strzelałem w powietrze. Nie mogłem ostrzedz pani. Ten napad był dziełem don Alfonso.



# Nowa ofensywa polityczna Niemiec.

Niemcy podjęli znowu szeroką akcję w sprawie Nadrenji i odszkodowań wojennych. — Akcja w Paryżu i Londynie. — Przed ważnymi rozstrzygnięciami. — Jakie powinno być stanowisko Polski wobec nowej gry niemieckiej?

(Własna służba koresp.)

Berlin, listopad.

Ubiegły tydzień należał do bardzo ożywionych dni w niemieckim życiu politycznym. Trzy razy zbierała się niemiecka rada ministrów — oddzielnie odbywały się konferencje pomiędzy kancle rzem i prezydentem Rzeszy a agentem reparacyjnym Parkerem Gilbertem. Aczkolwiek o obradach tych niezbyt wiele oficjalnie mówiono, to jednak w dobrze poinformowanych kręgach politycznych wiadano, że dotyczą one nowej akcji ofensywnej, jaką Niemcy przygotowują obecnie znowu w sprawie ustalenia kwestji odszkodowań wojennych i ewakuacji Nadrenji.

Jak wiadomo, w czasie tegorocznych niedawnych obrad w Genewie sprawa ostatecznego ustalenia sum odszkodowawczych, — jakie Niemcy zapłacić mają państwu koalicyjnemu z tytułu wojny, — oraz sprawa wcześniejszej ewakuacji Nadrenji, zostały ściśle ze sobą związane i od ustalenia ostatecznych zobowiązań finansowych uzależniona została możliwość przedterminowego zwolnienia Nadrenji z pod okupacji wojsk koalicyjnych. Opierając się na takim rezultacie obrad genewskich, Niemcy postanowiły nie zasypiać sprawy i ruszyły do energicznej akcji dyplomatycznej. — A więc przedewszystkiem pod wpływem rządu niemieckiego wyjechał kontroler reparacyjny w Niemczech, Parker Gilbert, do Londynu i Paryża i rozpoczął tam szczegółowe konferencje z francuskimi i angielskimi czynnikami rządowymi. Konferencje te miały oczywiście za zadanie rozwiązanie sprawy odszkodowań w sensie korzystnym dla Niemiec, a do przez zniesienie ostatecznej sumy odszkodowań i rozłożenie jej na dogodne spłaty roczne. Jak dalece akcja Parkera Gilberta była żywa, świadczy najlepiej fakt, iż kontroler reparacyjny spowodował wyjazd angielskiego ministra skarbu, Churchila, do Paryża, gdzie pomiędzy premierem francuskim Poincarem a Churchilem i Parkerem Gilbertem odbywały się dalsze pertraktacje.

Z początkiem ubiegłego tygodnia wrócił kontroler reparacyjny do Berlina. Jakie przywiózł on rezultaty, trudno dokładnie stwierdzić, albowiem do tej pory brak jest jakiegokolwiek oficjalnych wyjaśnień. Natychmiast jednak po jego powrocie zebrała się niemiecka rada ministrów i rozpoczęła długie narady. Rezultat tych obrad został onegdaj oficjalnie ogłoszony. Oto przedstawiciele dyplomatyczni Niemiec w Paryżu, Brukseli i Londynie otrzymali polecenie złożenia odpowiednim rządów państw koalicyjnych not w sprawie zwołania specjalnej konferencji rzeczoznawców finansowych, którzy mają się zbadaniem możliwości — w szczególności — ustaleniem w związku z tem ogólnej sumy odszkodowań.

A zatem Niemcy przeszły do zdecydowanej ofensywy politycznej, — i zmiierzają do ostatecznych rozstrzygnięć, które umożliwiłyby im uzyskanie jaknajszerszych ustępstw i korzyści politycznych.

Cała uwaga Niemiec skoncentrowana jest w chwili obecnej oczywiście na tem, jak te propozycje niemieckie zostaną wśród czynników rządowych państw koalicyjnych przyjęte. — Jedną zwłaszcza odpowiedź koalicjantów ma dla Niemiec szczególne znaczenie. — Oto rząd niemiecki zaproponował, ażeby sprawę odszkodowań ustalili delegaci poszczególnych rządów, lecz specjalna komisja rzeczoznawców. Takie postawienie kwestji jest oczywiście dla Niemiec

bardzo dogodny. Politycy niemieccy sądzą bowiem, że rzeczoznawcy, traktując zagadnienie odszkodowań niezależnie od wszelkich innych łączących się z niem problemów, rychlej dojdą do korzystniejszych dla Niemiec rezultatów, któreby zarówno sprawę odszkodowań, jak i związaną z nią sprawę ewakuacji Nadrenji rozstrzygnąć mogły po linii interesów Niemiec.

Wstępne wiadomości, jakie nadeszły już z Paryża i Londynu,

## List pasterski

### biskupa polowego w dziesiątą rocznicę Niepodległości.

Biskup polowy ks. Gall wydał z okazji 10-lecia niepodległości list pasterski, który będzie odczytany w całej armji na uroczystych obchodach.

Przebiegłszy wspomnieniem walki polskiej na wszystkich frontach bojowych, ks. biskup pisze:

„Cieszyć się zatem powinniśmy i chlubić, że dał nam Bóg oglądać sławę rycerską naszej armji, którą utworzył i prowadził do zwycięstwa nasz Wódz Naczelny i podwładni jemu dowódcy!”

List pasterski kończy się słowami:

„Niechaj Bóg miłości pełen, nie pomny grzechów naszych i przewinień, w swem nieskończonym miłosierdziu przez zasługi Królowej Polski i Świętych naszych Patronów błogosławi Rzeczypospolitą naszą, Jej Władzom rządzącym, Jej Sile orężnej oraz wszystkim stanom, by wiernie pełniąc zakon Pański, umacniali potęgę Ojczyzny.”

## Zabójca Księżniczki egipskiej

### był już 2 razy żonaty.

Wiedeń, 6. 11. Cała prasa zajmuje się żywo zabójstwem 27-letniej egipskiej księżniczki Gigi Muchet, córki byłego ministra skarbu Muchet Paszy. W czasie koncertu skrzypka Prihody w sobotę wieczorem została ona zastrzelona przez byłego rotmistrza armji austriackiej, barona Gartnera. Księżniczka zmarła natychmiast.

Morderca, baron Gartner, liczy lat 48 i należy do bardzo znanej rodziny. W czasie wojny otrzymał on kilka odznaczeń za waleczność. Był on zaręczony z księżniczką, lecz małżeństwu temu przeciwstawiał się ojciec księżniczki Muchet Paszy. Gartner był poprzednio dwukrotnie żonaty. Ostatni raz z panieną z Węgier, wdową po

znanym przemysłowcu. Straciła ona cały swój majątek na giełdowej i różnych spekulacjach, wskutek czego małżeństwo jej z Gartnerem zostało rozwiązane.

W czasie śledztwa Gartner oświadczył, że działał pod wpływem wzburzenia psychicznego i nie miał zamiaru zamordowania księżniczki.

## Antypolskie demonstracje w miastach ukraińskich.

Ryga, 6. 11. Z Charkowa donoszą, że odbyły się tam masowe demonstracje antypolskie. Na wiecu, który miał miejsce w gmachu te-

nie brzmią jednak dla Niemiec zbyt optymistycznie. Wynika z nich bowiem, że zarówno Francja, jak i Anglja i Belgja stoją na stanowisku, iż rozstrząsanie sprawy odszkodowań niemieckich, uzgodnione być musi z całokształtem interesów państw koalicyjnych i dlatego też nie rzeczoznawcy, lecz tylko delegaci poszczególnych rządów mogliby zastanowić się nad propozycjami niemieckimi. — A dalsze półoficjalne wiadomości stwierdzają również, że zarówno w Paryżu, jak i w Brukseli i Londynie nikt nie chce traktować o zniesieniu sum odszkodowawczych, ponieważ sumy ze spłat niemieckich przeznaczonych są głównie na spłaty długów wojennych państw koalicyjnych, żaden więc rząd nie może z nich zrezygnować.

Atmosfera zatem niezbyt jest dla Niemiec pomyślna. Nie ulega jednak wątpliwości, że dyplomacja niemiecka nie ustanie w swej akcji ofensywnej i że ze zdwojoną energją i zapobiegliwością próbować będzie dalszych dróg, by do decydujących, korzystnych dla Niemiec rezultatów doprowadzić.

Stoimy więc w przededniu nowych ważnych posunięć i postanowień. Polska jest wprawdzie mniej bezpośrednio sprawami temi zainteresowana, nie mniej jednak wobec tego, że ze sprawą odszkodowań związana została i ewakuacja Nadrenji a wraz z nią i całokształt dalszych gwarancji pokojowych Niemiec, przeto obecną akcję niemiecką obserwować winne polskie czynniki polityczne z należytą uwagą. Chodzi zaś w szczególności o to, ażeby zarówno w Paryżu, jak i w Londynie odpowiednio silnie podkreślić zdanie, że bez złożenia przez Niemcy również i zobowiązań w sprawie poszanowania obecnych granic niemiecko-polskich, nie mogą być Niemcy zwolnione z pod wszystkich gwarancji pokojowych, — a to dlatego, ponieważ otwarte i nieobjęte gwarancjami granice polsko-niemieckie, to największe może niebezpieczeństwo dla pokoju światowego. — I z tych też względów winna dyplomacja polska starać się o odpowiedni wpływ na dalsze szersze rokowania państw koalicyjnych z Niemcami. Fr. W—cki.

## Jesienne przeniesienia w armji.

„Dziennik Personalny M. S. Wojsk.,” który pojawił się w dniu wczorajszym, przyniósł jesienne przeniesienia w armji.

Ogółem przeniesionych zostało tym „Dziennikiem” około 1400 oficerów, w czem blisko 10 procent stanowią oficerowie, pracujący w biurach centralnych, skąd odejdą teraz do służby w linji.

„Dziennik” nie zawiera oczekiwanych awansów na generałów. Natomiast pięciu generałów zostało przeniesionych w stan spoczynku z powodu przekroczonej granicy wieku. Są to komendant wyższej Szkoły wojennej gen. Kessler, b. szef departamentu kawalerji M. S. Wojsk. gen. Tokarzewski, dowódca O. K. Lublin gen. Jung, szef artylerji O. K. Lwów gen. Kowalewski i b. dowódca dywizji

w Jarosławiu gen. Hempel.

Z innych przeniesień na emeryturę w drodze superrewizji wymienić należy między innymi gen. Jaźwińskiego, oraz pułkowników: Modelskiego, Małyszke, Stefanowicza, Heczke i Baranowicza.

Zajdą też zmiany na wyższych stanowiskach w sztabie generalnym: pułk. Przyjalkowski został szefem oddziału III, a pułk. Bolesławicz szefem oddziału IV. Szefem wojskowego Instytutu, naukowo-wydawniczego został major Quirini w miejsce majora Porwita, który odszedł do K. O. P.

Zastępca dowódcy 36 p.p. podpułkownik Bornstaedt został przeniesiony do 1 p.p. leg. w Wilnie na analogiczne stanowisko. Zastępca dowódcy 1 p. lotniczego w Warszawie został mjr. Kalkus.

atru miejskiego, i na którym przemawiał sekretarz generalny ukraińskiej partji komunistycznej, St. Kcsior, uchwalono rezolucję, protestującą przeciwko polityce polskiej, względem mniejszości narodowych i nawołującą proletarijat ukraiński do walki z imperjalizmem polskim.

Fodobne demonstracje odbyły się w Kijowie, Odessie, Dniepropietrowsku i Poltawie. Związek literatów ukraińskich oraz wszechukraińska akademja umiejętności ogłosiły odezwę do uczonych całego świata z protestem przeciwko rzekomemu gnębieniu Ukraińców w Polsce.

**Strumienie lawy z Etny zalały 72 domy.**

Rzym, 6. 11. W wulkanie Etna utworzył się nowy krater, z którego płyną cztery strumienie lawy. Jeden ze strumieni lawy, płynącej z szybkością 200 m na godzinę, dosięgnął wioski Fontanazo (koło Tatanji), gdzie uległo zniszczeniu 72 domów.



## P. Praussowa oskarża P. P. S.

Najwybitniejszą z pośród działaczek socjalistycznych w Polsce była dotąd posłanka Praussowa. Była, gdyż już ją nie jest, przestała nią być dobrowolnie.

Długoletnia przywódczyni P. P. S. na kongresie tego stronnictwa w Sosnowcu wypowiedziała pod adresem dzisiejszych wodzów P.P.S. daleko cięższe oskarżenia, aniżeli je może „wymyślić“ (rzekomo) prasa „burżuazyjna“.

P. Praussowa w swym przemówieniu bezlitośnie chłostała żydofilskich menderów P.P.S., co — jej zdaniem — nie potrafili zrobić dla socjalizmu, w stosunku do rządów endeckich byli oportunistami, a teraz uprawiają politykę „zasadniczej opozycji“ w stosunku do rządu, który dla klasy robotniczej zrobił więcej, niż wszystkie poprzednie.

Wypadki majowe — mówiła p. Praussowa — były koniecznością dziejową. Wszystko się wtedy w gruzy waliło. Sejm był bezsilny, władza leżała na ulicy. Ten ją wziął, kto miał siłę. Piłsudski dokonał wielkiego dzieła, na które należy patrzeć pod kątem widzenia historycznym.

Rozłam — to dramat. Nie zaskoczył on jednak nikogo, jednak nie potrafiono mu zapobiec. Ale w partii tak się stosunki ułożyły, że kto miał własne zdanie, tego wyrzucano, a przeciw stronnictwo złożone z ludzi jednomyślnych — to trup! W P.P.S. liczono się jedynie z odłamek lewym, nie zwracając uwagi na prawy. A gdy prawy skrzydło chciało dojść do głosu, wówczas uproszczono sobie zadanie i dokonano operacji — prawy odłam odcięto.

Nikomiu nie wolno było być pil-sudeczykiem. Piłsudeczyk był w partii synonimem zdraycy socjalizmu. Przecież można w partii socjalistycznej uznawać zasługi człowieka, co oddał temu narodowi którego częścią przecież jest P. P. S., tak wielkie usługi. Nie wolno robić z partii więzienia ideowego!

A teraz ostatnia spowiedź: Rozłam to tragedia. P. Praussowa nie wstępuje do żadnego z odłamów. Od roku zresztą widziała co się dzieje, i teraz czyni siebie

odpowiedzialną, że będąc w C. K. W., nie potrafiła temu zapobiec.

— Nie zdałam — woła ze wzruszeniem, które udziela się większości sali — egzaminu jako członek C. K. W., jako posłanka. Głosowa-

## Zmarł nagle prezes Poznańskiej Izby Rzemieślniczej

### Władysław Jewasiński.

Jak donoszą gazety poznańskie, zakończył w nocy z niedzieli na przedziale niespodzianie żywot doczesny znany powszechnie i ogólnie szanowany obywatel poznański, budowniczy śp. Władysław Jewasiński, prezes Poznańskiej Izby Rzemieślniczej. Śmierć zaskoczyła go przy pracy we własnym jego biurze, mieszczącym się przy ul. Towarowej 24.

Z śp. Jewasińskim schodzi do grobu mąż nieprzeciętnej miary, który prawością charakteru i niezwykłą uczynnością zaskarbił sobie szacunek i poważanie szerokich kół społeczeństwa, a zwłaszcza tych, którzy mieli możliwość bliższego z nim obcowania.

Urodzony 24 maja 1871 roku w Czarnkowie, śp. Wład. Jewasiński uczęszczał do Państwowej Szkoły Budownictwa w Poznaniu, którą ukończył w r. 1897. Później przez 6 lat nauczycielem przy założonej przez Tow. Przemysłowe w Poznaniu szkole przemysłowej, aż do czasu usamodzielnienia się jako budowniczy, co nastąpiło w roku 1902. Śp. Jewasiński, z natury skromnego usposobienia, nie udzielał się zbyt publicznie, a jednak dość intensywną rozwijał działalność na polu społecznym, jeżeli wymienimy, że w Izbie Rzemieślniczej zasiadał jako członek zarządu przez lat 15, był wiceprezesem Strzechy Cechu Budowniczych, przewodniczącym Związku Pracodawców, członkiem zarządu Stow. Opieki nad Więźniami, stałym członkiem Wojewódzkiej Rady Opieki Społecznej, ławnikiem Centralnej Komisji Rozjemczej przy Departamencie Pracy i Opie-

wałam w Sejmie wbrew sumieniu, gdyż byłam karnym członkiem P. P. S. Sumienie może pokryć tylko wielką ideą, a tego nie było. Dlatego też składam mandat poselski i wracam do pracy jako prosty szeregowiec, głosujący tylko za siebie, zgodnie z sumieniem.

zawodu budowlanego, kominarskiego, studniarskiego i pokrewnych zawodów, przez długi szereg lat sekretarzem dozoru kościelnego na Jeźycach, współzałożycielem Kasy Rzemieślniczej, prezesem Rady kontrolującej budującego się Domu Rzemieślniczego i wielu, wielu innych instytucyj, a od roku 1923, po śmierci śp. Nikodema Wolniewicza, piastował prezesurę w zarządzie Poznańskiej Izby Rzemieślniczej, na którym to stanowisku kontrolował do ostatniego dnia swego żywota.

Śp. Władysław Jewasiński osierocił żonę, p. Marię z Nawrockich, siostrę długoletniego proboszcza ks. Teofila Nawrockiego w Krzywiniu, córkę Halinę z pierwszego małżeństwa i dwoje nieletnich dzieci z drugiego małżeństwa.

Cześć Jego pamięci! Niechaj ta ziemia, której dobrym i wiernym był synem, lekka Mu będzie! Stroskanej rodzinie wyrażamy słowa szczerzego współczucia.

## Plany Ministerstwa Komunikacji.

Zamiast czterech klas — dwie.

Niemcy niedawno znieśli 1-szą i 4-tą klasę w pociągach osobowych. Reforma ta spodobała się polskiemu Ministerstwu Komunikacji, które również planuje zniesienie tych dwu klas i pozostawienie tylko 2-giej i 3-ciej. Ma to być pewnego rodzaju demokratyzacja kolei.

Nie, absolutnie nie mamy przeciwko zniesieniu klasy 1-szej. Obecnie jeżdżą nią tylko pp. posłowie, dygnitarze i nieliczni bogacze. W rezultacie ta klasa przynosi znaczne deficyty, które muszą pokrywać pasażerowie innych klas.

Co innego klasa 4-ta. W tej klasie podróżują w naszej dzielnicy, gdyż w centralnych województwach nie istnieje, najbardziej, dla których już obecnie wydatek na bilet 4-tej klasy jest bardzo poważny. Zamiast znieść tę klasę, należałoby, naszym zdaniem, zaprowadzić ją na obszarze całej Rzeczypospolitej, a przynajmniej w pociągach krótkobieżnych.

Rozumiemy jednak, że nasz jedynie głos nie zaważy na szali. Gdyby więc Ministerstwo Komunikacji istotnie się zdecydowało znieść 4-tą klasę (przeciwko czemu winna zaprotestować nasza dzielnica), winno wtedy przebudować wagony 4-tej klasy. Jeżeli już miałyby być tylko 3-cia, niechby nią była naprawde.

Uważamy jednak, że planowana demokratyzacja kolei winna się ograniczyć do zniesienia deficytowej 1-szej klasy. (1)



MARJA FLORKOWA.

## Hanka.

Nowela.

A ona w zbożnym skupieniu pochylała i prostowała swe plecy, jak cicha kapłanka pół, sprawująca swój święty obrządek...

Z czystego nieba dolatywał świergot ptaków i lał się żar słoneczny, tylko gdzieś za borem daleko... bardzo daleko poczynał huczeć utajony grom...

Na zachodzie pojawiła się czarna chmura, pierwsza zapowiedź burzy...

Marcin i Hanka, dobywając ostatek sił, wiązali zboże i układali snopy „w dziesiątki“, zabezpieczając przed zmoczeniem. Burza nadejść zaczęła, a daleki szum i głuchy huk piorunów zapowiadał szaleństwo rozpasanych żywiołów.

— Boże dobry, pozwólcie nam skończyć, szepotała Hanka, ocierając rześiste krople potu z rozpalonego czoła. Ręce mdlały jej utrudzone, a tu na odpoczynek czasu nie było, jak długo snopy leżały na zagonach. Nareszcie stanęła ostatnia „dziesiątka“ i oboje odetchnęli z pełnej piersi!

A deszcz zaczynał już padać dużymi, ciepłymi kroplami. Wicher, który przedtem z szumem przeleciał po polach, zginął w dalekim lesie; zapano-

wała złowroga cisza... Aż przerwał ją huk piorunu jeden, drugi, dziesiąty...

Rozpoczęła się gwałtowna ulewa. Wrzaskowie przystanęli pod jakimś krzakiem, który ich słabo osłaniał przed deszczem, ale wnet wyrwał ich stamtąd odgłos pioruna, a potem małe pasemko dymu ukazujące się nad chałupami...

W tamtej stronie leżała ich zagroda...

Gdy dobiegli do domu, spłonęła już chata sąsiednia. Teraz ratowano ich domostwo, rozrywając dach i wyrzucając oknami, co się jeszcze uratować dawało. Leżały już na wielkim stosie skrzynie, ubrania — obrazy.

Hanka — oszalała z trwogi — dobiegła do chaty. Przerażonym wzrokiem ogarnęła porozrzucone rzeczy — gromadkę ludzi gaszących pożar.

— Gdzie dziecko? Gdzie Walerka? zostawiłam ją śpiącą w łóżku!...

Ludzie zdrętwieli... Byli pewni, że dziewczynka wraz z rodzicami poszła w pole... A tu już trzeszczały ściany — ogień wżerał się do izby...

Nim spozbręgli, co chce uczynić, wpadła w zięjące płomieniami drzwi... Zniknęła — ludzi ogarnęła groza: — jeszcze moment i runie sufit, grzebiąc pod sobą bohaterską kobietę! — Ktoś poderwał się bieć za nią, ale w tej sekundzie Hanka stanęła na progu, unosząc dziewczynkę i jakieś pa-

piery, wymykające się z za gorsetu.

Stałaby się pewnie żywą pochodnią, gdyby nie odzież do cna przemoczona ulewa.

Przeniesiono ją do odległej chaty. Marcin zmysły tracił z lęku o życie żony, której nie można było przyprowadzić do przytomności. Nie opuszczał jej łóżka, mało trzęsząc się już o chatę, która dogasała powoli wśród szalejącej ulewy.

Ale przecież sąsiedzi zajęli się wszystkim i zabezpieczyli od zniszczenia to, co oszczędził ogień i co stanowiło teraz jedyne mienie pogorzalców.

W parę godzin później odwieziono Hankę do szpitala. Jej nieprzytomne oczy szukały ciągle kogoś w koło siebie, a usta szepotały przerażone: gdzie dziecko... gdzie Walerka

I długie — długie tygodnie walczyła Hanka ze śmiercią. Dziecko, które w szpitalu na świat przyszło, zabrano na wieś. Tam bowiem znalazła się dobra kobieta, która chętnie przysparzyła niemowlę, tylko kilka dni mniej licząc od jej jedynaka. Zanim Hanka wyzdrowieje i zdola udźwignąć swego syna, ona zastąpi mu tę dobrą i dzielną matkę, co z narażeniem życia ratowała obce maleństwo.

Od dnia nieszczęsnego pożaru — Hanka stała się przedmiotem troski i zabiegów całej wsi. Od dawna cenio-

no jej rozum i pracowitość, teraz oczarowała ich swą wielką ofiarną miłością, swoim bohaterstwem, z jakim spieszyła na pomoc malej sierotce, zagubionej wśród rozszalałych płomieni. A Walerka odplacała jej taką samą miłością: całymi dniami wołała Hanki: Mamusiu! Mamusiu!

Gdy jej pokazano braciszka, nie odchodziła od jego kołyski, zapytując wszystkich, gdzie mama i kiedy powróci?

Wreszcie pozwolono jej jechać z ojcem, do szpitala do Hanki.

Była już zdrowsza, ale osłabiona tak, że nawet głowy z poduszki unieść nie mogła. Popłynęły jej łzy z oczu, gdy zobaczyła męża i Walerkę. Uśmiechnęła się do nich, zapytując ci-chutko o syna.

— Zdrowy, nie martw się o nic, ptasięgo mleka mu nie brakuje! Żebyś tylko ty jak najprędzej do nas powrócić mogła! Oj — Hanus, teraz dopiero widzę, czemu ty dla nas byłaś. Jakby słońce zaszło na niebie, odkąd zabrakło Cię między nami.

Biedny Marcin już nie ukrywał swego żalu za żoną, ileż to przez nią naciępił się, ile mszy św. przeleżał krzyżem, Boga o jej życie prosząc! A teraz uśmiechała się do niego, bledziutka jak opłatek; — po chwili zapytała znowu:



# ŻYCIE GOSPODARCZE

## Czy stoimy w przededniu reformy systemu podatkowego w Polsce?

Na marginesie przemówienia ministra skarbu Czechowicza.

Warszawa, listopad.

Przemówienie, wygłoszone w Sejmie przez min. skarbu Czechowicza, wywołało wśród polskich kół gospodarczych bardzo żywe zainteresowanie. Szczególne poruszenie spowodował zwłaszcza ten ustęp mowy, w którym minister skarbu poruszył sprawę naszego systemu podatkowego i wskazując na liczne wadliwości i usterki, podkreślił konieczność wprowadzenia racjonalnej rewizji dotychczasowych praktyk podatkowych.

Poruszenie, jakie zapanowało wśród kół gospodarczych, jest zrozumiałe. Oddawna czeka już bowiem polskie życie gospodarcze reformy dotychczasowego systemu podatkowego, — oddawna czekamy już usunięcia usterek, które poszczególnym gałęziom naszego organizmu gospodarczego dają się silnie we znaki, — stwarzając poważny hamulec w utrzymywaniu równowagi i normalnego rozwoju naszych warunków gospodarczych.

Do tej pory bowiem rozłożony jest ciężar podatkowy w ten sposób, że podczas gdy jedne warstwy gospodarcze zmuszone są wnosić wpływy podatkowe ponad swą siłę i możność płatniczą — to równocześnie inne, bardziej uprzywilejowane klasy ponoszą tylko minimalne świadczenia na rzecz skarbu państwa. — Rozłożenie podatkowe jest zatem nieracjonalne i krzywdzące, a to wprowadza w cały nasz organizm gospodarczy komplikacje, które stwarzają poważne trudności i w całości kształtują naszego życia gospodarczego.

Doszło wszak już ostatnio do tego, że poszczególne placówki gospodarcze, na które przerzucony został cały ciężar podatkowy, stały się częstokroć przed alternatywą, która nakazywała albo wywiązanie się z nałożonych na nie sum podatkowych, albo też zamknięcie dotychczasowych warsztatów pracy. Chodziło tu może o niezbyt silne i niezbyt wpływowe organizacje gospodarcze — nie mniej jednak są to warunki niezdrowe, które w całość naszego życia gospodarczego wprowadzają niepożądane i bardzo groźne na przyszłość objawy. Wystarczy bowiem, jeśli w organizmie gospodarczym choćby najdrobniejsze odgałęzienie pozbawione jest racjonalnych i normalnych warunków pracy, — by cała struktura i egzystencja gospodarcza funkcjonować zaczęła wadliwie.

Wszelkie nawoływania i przestrogi, jakie do tej pory podnosiły w tej sprawie zainteresowane organizacje gospodarcze, pozostawały jednak bez rezultatów. Władze skarbowe stosowały w dalszym ciągu bezwzględnie dotychczasowy system i nie oglądając się na następstwa, szły po linii dotychczasowej polityki. Na wszelkie interwencje odpowiadały czynniki rządowe, — że póki w Sejmie nie zostaną przeprowadzone nowe u-

stawy, gwarantujące państwu nowe źródła dochodów, — póty ściąganie kwot podatkowych w dotychczasowych rozmiarach musi być utrzymane.

W tych tedy warunkach przemówienie ministra skarbu nabrało szczególnego znaczenia. Fakt bowiem, że odpowiedzialny kierownik resortu skarbowego mówił o niedomaganiach podatkowych i o konieczności rewizji dotychczasowego systemu, wskazuje jednak na to, że czynniki rządowe, zrozumiaławszy nieracjonalność i niebezpieczeństwo utrzymania dotychczasowych praktyk, zaczynają wreszcie myśleć o usunięciu anormalnej i krzywdzącej polityki podatkowej.

W jakim kierunku i w jakim stopniu uwydatni się to stanowisko kół rządowych — oto jest jednak problem najważniejszy. — To jednak jest pewne, że póki cały ciężar podatkowy nie zostanie rozłożony równomiernie na wszystkie warstwy społeczne, póki wy-

miar podatkowy nie zacznie się li-

czyć z istotną siłą i możliwością płatniczą poszczególnych gałęzi gospodarczych, oraz póki nie zostanie zreformowana obfitość najmniejszych dodatków podatkowych, które wprowadzają chaos i dezorientację, tak długo nie będzie mowy o przewycięzeniu kryzysu

podatkowego. A jak długo trwać będzie kryzys podatkowy, tak też długo znacząco będą się w naszym organizmie gospodarczym trudności, które hamują wszelką zdrową inicjatywę gospodarczą i równowagę wewnętrzną państwa.

Minister skarbu uczynił już pierwszy krok w tej sprawie, zrozumiał bowiem i podkreślił nieracjonalność dotychczasowego stanu rzeczy. Teraz jednak przychodzi kolej na czyny, których życie gospodarcze czeka od Rządu i od Sejmu.

wł. les.

## Import cukru do Anglii.

Nowa angielska polityka celna, zmierzająca do ograniczenia importu rafinady przy równoczesnym popieraniu przywozu surowego cukru, przyczyniła się do osłabienia eksportu cukru w poszczególnych państwach europejskich, przedewszystkiem zaś w Czechosłowacji i Holandji, które dotychczas większą część swej produkcji cukrowej eksportowały do Anglii. Jaka zmiana zaszła w stosunkach handlowych przemysłu cukrowniczego poszczególnych państw z Anglią od roku 1926, wynika najlepiej z poniższej tabeli:

od 1. I. do 31. VII. eksportowano do Anglii w tys. cwt. (1 cwt. = 50,8 kg.):

1926 1927 1928

Czechosłowacja 4.453 1.868 1.699

Holandja	3.220	2.700	1.585
Stany Zjedn. A. P.	220	710	285
Polska (via Gdańsk)	185	69	66
Niemcy	244	107	47
Belgia	151	101	65
Inne państwa	69	297	54
ogółem	8.542	5.852	3.751
Kanada i kolonie	1.120	967	127

Z cyfr tych wynika, że zmniejszenie się eksportu cukru z państw europejskich do Anglii datuje się właściwie nie od chwili zaprowadzenia nowych opłat celnych, lecz rozpoczęło się już daleko wcześniej w wyniku wzmoczonego rozwoju rafinerii angielskich. Faktyczny spadek eksportu cukru z poszczególnych państw europejskich do Anglii wynosił w roku 1927 w porównaniu z rokiem poprzednim — 2.689.716 cwt., w roku zaś ostatnim, tj. po zaprowadzeniu nowej taryfy celnej importu cukru zagranicznego do Anglii zmniejszył się o 2.099.916 cwt.

Rozszerzając stale działalność swych rafinerii, Anglia stara się sprowadzać coraz więcej cukru surowego. Wzrost importu cukru surowego ilustruje następująca tabela:

w tysiącach cwt od 1. I. do 31. VIII.:

	1926	1927	1928
Kuba	3.017	5.303	8.964
Sau Domingo	1.726	2.123	3.862
Peru	1.357	1.784	1.051
Czechosłowacja	4	24	375
Brazylja	2	609	289
Jawa		148	85
Polska	261	24	11
Niemcy	152	13	5
ogółem	6.515	10.028	14.642
Kolonje	7.907	4.427	6.638

Nowa angielska polityka cukrowa zadała bardzo bolesny cios całemu europejskiemu przemysłowi cukrowniczemu, utrudniając osiągnięcie porozumienia pomiędzy poszczególnymi producentami cukru i wywołując ciężki kryzys na światowym rynku.

Z punktu widzenia interesów samej Anglii polityka taka była i jest jednak koniecznością, bowiem katastrofalna wprost sytuacja na angielskim rynku pracy wymagała ożywienia w przemyśle, co jednak nastąpić mogło jedynie przy pomocy zaprowadzenia wysokich cel ochronnych.

## P. W. K.

### DZIAŁALNOŚĆ KONSULATÓW.

Departament konsularny Ministerstwa Spraw Zagranicznych wystosował do wszystkich polskich konsulatów okólnik, w którym poleca nadesłać w jaknajkrótszym czasie wyczerpujących sprawozdań o rozwoju działalności naszych konsulatów zagranicą od czasu powstania państwa polskiego do chwili obecnej. Okólnik zaleca uwzględnienie w tych sprawozdaniach działalności ekonomicznej i kulturalnej. Sprawozdania te po zbadaniu przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych umieszczone zostaną w dziele tegoż Ministerstwa na Powszechnej Wystawie Krajowej.

### UDZIAŁ WOJSKA.

Ministerstwo Spraw Wojskowych urządził swój dział na PWK w przyznanych na ten cel salach gmachu wystawy Rządu R. P. Program M. S. Wojsk. obejmuje urządzenie: a) Sali honorowej wspólnie z Min. Spraw Zagranicznych; b) Działu wojskowych pamiątek historycznych; c) Działu pamiątek wojskowych ostatniego dziesięciolecia; d) Działu Muzeum Przemysłu Krajowego, Wojskowego Inst. Geografii, Marynarki Wojennej i Księgarni Wojskowej. — Organem powołanym do opracowania szczegółowego programu, oraz jego zrealizowania — jest Komitet Wykonawczy dla spraw udziału wojska w PWK, którego przewodniczącym jest ppłk. Sokolowski.

### UDZIAŁ POLONJI WIEDENSKIEJ.

Staraniem p. min. dra Karola Badera, posła R. P. w Wiedniu, powołano do życia Komitet Obywatelski Powszechnej Wystawy Krajowej w roku 1929. Skład Komitetu jest następujący: Protektorat: p. min. dr. Karol Bader, poseł R. P. w Wiedniu; prezes: dr. Karol Klobassa-Zrencki, wiceprezes Austrjacko-Polskiej Izby Handlowej w Wiedniu. Członkowie Komitetu pp.: Jan Karczewski, konsul R. P. w Wiedniu; Edward Neuman, konsul i referent ekonomiczny przy poselstwie polskim w Wiedniu; dr. L. Wi-

dymski, gen. sekretarz Austr.-Polsk. Izby Handlowej; dr. B. Tenenbaum, prezes Związku Stow. Polskich; prof. St. Lewandowski, artysta - rzeźbiarz; Emil Kleiner, sekretarz Zw. Stow. Polskich; Emil Goldschneider, redaktor; inż. Kazimierz Brunak, przedstawiciel PWK. — Na posiedzeniu Komitetu, odbytem dnia 18 października br. w lokalu Austrjacko - Polskiej Izby Handlowej przedstawił p. dr. Klobassa-Zrencki cele Powszechnej Wystawy Krajowej i rolę, jaką w niej powinna odegrać emigracja polska. Wzywając zebranych do czynnego udziału w organizowaniu Sekcji Polonji Wiedeńskiej, zaproponował p. prezes podział pracy Komitetu na sekcje. Po przeprowadzonych dyskusjach, Komitet ustalił następujące sekcje: a) Handlową pod kierownictwem Austrjacko-Polskiej Izby Handlowej i inż. K. Brunaka w porozumieniu się z konsulem Neumanem; b) Społeczną pod kierownictwem dra B. Tenenbauma i sekretarza p. E. Kleinera; c) Artystyczną, pod kierownictwem prof. St. Lewandowskiego; d) Piśmiennictwa i prasy, pod kierownictwem red. Goldschneidera.

### Giełda pieniężna.

#### WALUTY.

Warszawa, 6. 11. (A.W.) Belgja 123,94; Holandia 357,70; Londyn 43,23½; Nowy Jork 8,90; Paryż 34,83½; Praga 26,42; Szwajcaria 171,58; Wiedeń 125,39; Włochy 46,71½.

#### DEWIZY.

Gdańsk, 6. 11. (A.W.) Za 100 zł loco Gdańsk 57,78—57,93; przekaz na Warszawę 57,75—57,90; dolar w stosunku do zł 8,90; za 100 guld. prywatnie 172,92.

### Giełda towarowa.

#### ZIEMIOPŁODY.

Warszawa, 6. 11. (A.W.) Żyto 36,50 — 37,00; pszenica 47—48; jęczmień browarowy 36,50—37,00; na kaszę 35,00 — 35,50; owies jednolity 36,50—37,00; otreby żytnie 28—29. Tendencja spokojna — obroty średnie.

Poznań, 5. 11. — Urzędowa cedula giełdy zbożowej i towarowej w Poznaniu z dnia 5. 11. Warunki: Handel hurtowny, parytet Poznań, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca za 100 kg. Kursy ustalone na podstawie cen orientacyjnych — w złotych: Żyto parytet Poznań 34,40—34,90 usp. słabe, pszenica 42—43 usp. słabsze, jęczmień przemysłowy 34—35, usposobienie słabsze, browarowy 35,50—37,50 usp. słabsze, owies 33,50—34,50 usp. słabe; mąka żytnia 70% łączn. w work. stand. 47,50 usp. słabe, pszena 65% łączn. w work. 61,50—65,50 usp. stałe, otreby żytnie 26—27, pszena 27—28, groch polny 47—50, Victoria 65—70, Folgera 61—66, ziemniaki fabr. 18% 5,70—6,00. Ogólne usposobienie słabe. Groch Victoria w gatunkach wyborowych ponad notowania. Ceny orientacyjne notuje się parytet Poznań.



# W Dniu Dziesięciolecia Niepodległości Naszej

## Każdy obywatel dekoruje swe okna nalepkami.

HENRYK KRUPSKI

### Rozwój i znaczenie Gdyni.

Co zrobiono.

Mówiłem już poprzednio o niektórych szczegółach, dotyczących stanu rozbudowy portu gdyńskiego a mianowicie o długości wykończonej już linii nabrzeżnej i istniejących urządzeniach portowych, jakoteż dźwigów i magazynów. Naogół stwierdzić można, iż rząd skutecznie obecnie rozbudowę w szybkim tempie i nakładem bardzo poważnych środków finansowych.

Dotychczas wykończono basen dla marynarki wojennej i przyległy łamacz fal, położony naprzeciw mola węglowego czy południowego. Przy mola tem istnieje już około 7 miejsc postojowych dla statków, ponadto w pełnym toku są obecnie prace nad przedłużeniem tego mola, aż do łamacza fal. W pierwszym basenie wewnętrznym wykończono część linii nabrzeżnej przy magazynie rządowym i wzdłuż Łuszczarni Ryżu, dzięki czemu utworzono dalszych 7 miejsc postojowych, które przeważnie obsługują import i ruch emigracyjny. Obecnie zasypuje się poprzecznie wybagrowane przestrzenie wzdłuż południowego nabrzeża basenu wewnętrznego, buduje się łamacz fal naprzeciw mola rybackiego, oraz zabija się pale pod mola rybackie. Równocześnie z tem odbywają się bez przerwy prace nad bagrowaniem basenów i kanałów do głębokości 10 metrów. Dla zilustrowania postępów pracy nadmieniamy, iż niemal 10 metrów linii nabrzeżnej wykańcza się co dzień. Ilość wyczerpanej ziemi w sierpniu br. wynosiła 680 000 metrów sześciennych. Przy rozbudowie portu zatrudnia się stale około 1500 robotników.

Stosownie do ustalonych już planów rozbudowy portu do 1931 r. wykończone mają być ogółem 3 baseny wewnętrzne wzdłuż Kanału przemysłowego, dzięki czemu osiągnie się linię przelotową o długości 6 i pół kilometra. Zdolność przelotowa portu wynosić wtenczas będzie 8 milionów ton rocznie.

Co do budowy składów publicznych i wolnocłowych, to poza Warszawskiem Towarzystwem Transportowym, przystąpi jeszcze w bieżącym roku Bank Rolny do budowy chłodni. Te urządzenia jednakże nie wyczerpią jeszcze inwestycji, których przeprowadzenie ze względu na pomyślny rozwój portu jest konieczne. W pierwszym rzędzie zachodzi konieczność budowy wielkich i wzorowych magazynów wolnocłowych, któreby narazie spełniały zastępczo rolę wolnocłowej strefy w porcie gdyńskim. Rządowe czynniki powinny sobie uprzytomnić, że dopiero wtenczas dojdą do skutku regularne połączenia z innymi portami, kiedy w wolnocłowych składach będzie można skoncentrować polski import, oraz kiedy dzięki licznym magazynom portowym wogóle będzie można konsygnować w Gdyni nasze wytwory eksportowe. Z powstaniem magazynów portowych łączy się także ściśle osiedlenie się w Gdyni kupca-hurtownika.

Przemysł.

Z rozwojem współczesnego portu, jakim jest Gdynia, łączy się także uprzemysłowienie pewnych jego części. Znaczenie tej akcji polega na łatwości dowozu surowca zagranicznego, możliwości eksportowania wytworzonych fabrykatów bez cła, oraz na dużych oszczędnościach frachtowych, które się osiąga przy przewozie w głąb kraju fabrykatów gotowych, zamiast surowca. Odnosnie do Gdyni polityka gospodarcza rządu idzie po linii udzielania przedsiębiorstwom przemysłowym, pozostającym w ścisłej łączności z roz-

wojem portu, szeregu przywilejów w dziedzinie ulg taryfowych i podatkowych.

Jako pierwsze poważne przedsiębiorstwo przemysłowe powstały w porcie gdyńskim wzmiankowane już Łuszczarnie ryżu, zatrudniające około 380 robotników. Import tegoroczny surowca, dokonany przez to przedsiębiorstwo, wynosi około 50 tysięcy ton. W miesiącach maju i czerwcu br. wyprodukowały Łuszczarnie blisko 24 tysiące ton ryżu, przedstawiających wartość 14.668.000 zł. Pewna część produktów, a zwłaszcza mąki ryżowej i pudru eksportuje się zagranicę.

Pozatem zaznaczyć możemy, iż szeregi poważnych przemysłów, tak krajowych jak i zagranicznych reflektuje na przeniesienie się do Gdyni. Ponieważ odnośne pertraktacje z rządem są dopiero w toku, nie można dziś jeszcze podawać bliższych szczegółów do wiadomości publicznej.

Ważną bardzo sprawą jest stworzenie w Gdyni bazy pod wielkie rybołówstwo morskie i stworzenie polskiej floty rybackiej.

Izba Przemysłowo-Handlowa dokłada wszelkich starań, aby nie tylko skierować import śledzi na Gdynię, ale aby w nowym porcie powstał także poważny przemysł rybny w postaci solarni i pakowni śledzi oraz przetwórci surowca rybnego. Mam nadzieję, że plany te, jakoteż stworzenie floty rybackiej pod polską banderą do następnego sezonu — staną się faktem dokonany.

Po przedstawieniu dotychczasowego rozwoju i gospodarczego znaczenia Gdyni, pragnę końcowe moje uwagi poświęcić warunkom pracy na terenie tego portu.

Warunki pracy.

Rząd nasz, który tak żywo interesuje się Gdynią, dał wyraz temu zainteresowaniu i poparciem w rozporządzeniu Prezydenta Rzplitej z dnia 1-go

czerwca 1927 r., udzielając Gdyni szeregu przywilejów. Dotyczą one udzielania kredytów budowlanych, zwolnienia od podatków od nieruchomości, możliwości zwalniania od państwowego podatku przemysłowego i opłat stempowych przy kupnie gruntów i obiektów pod mające powstać przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe oraz przy powstaniu spółek handlowych i powiększeniu kapitału zakładowego.

O rozmiarach, w jakich dotychczas zapowiedź kredytów budowlanych została zrealizowana, mówiłem już poprzednio. Zwolnienie od podatku od nieruchomości znajduje w Gdyni pełne zastosowanie, ponadto wymienione rozporządzenie przedłużyło termin jego obowiązywania do lat 25. — Wiele natomiast trudności przedstawiało dotychczas zastosowanie w praktyce dalszych przywilejów, ponieważ Rząd uważał za wskazane wstrzymać się z wydaniem odnośnego rozporządzenia wykonawczego i ponieważ interpretacja warunków, przewidzianych w rozporządzeniu, nastęrczała wiele wątpliwości.

Usilnym staraniami Izby Przemysłowo-Handlowej w Grudniadzu udało się jednak wszystkie trudności pomyślnie rozwiązać. Izba Przemysłowo-Handlowa została upoważniona do opinjowania wniosków o ulgi, a ponadto Ministerstwo Skarbu uwzględniło także należycie postulaty Izby co do terminów składania podań, sprawy zawieszania opłat zaliczkowych na poczet podatku obrotowego i terminowości załatwienia podań o zwolnienie od opłat stempowych. — Można więc uważać, że takie rozwiązanie zezwoli wchodzącym w rachubę przedsiębiorstwom handlowym i przemysłowym na pełne korzystanie z przewidzianych przywilejów.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

### Sprawy rolnicze.

## Jak karmić krowy.

Wiadomo ogólnie, jak ważną przyczyną, wpływającą na niską mleczność naszych krow, zimą, jest niedbale ich utrzymanie, brak ściółki, zimno panujące zwykle w oborze, a przedewszystkiem skape i nieproporcjonalne żywienie. Nawet ta krowa, która posiada dziedziczne skłonności do wydawania większych ilości mleka, przy skapem żywieniu da go mało, gdyż nie będzie miała dostatecznej ilości składników do wytwarzania go. Szczególnie w roku bieżącym, gdy w wielu okolicach kraju zbiory siana, konieczny, seradeli nie dopisały i są dużo mniejsze aniżeli w latach ubiegłych, przygotowanie brakującej paszy jest sprawą nader ważną i palącą.

Wiadomo z nauk o żywieniu, że krowa mleczna potrzebuje na pokrycie potrzeb życiowych i produkcji mleka pewne ilości białka, znajdujące się w poszczególnych paszach w różnych ilościach. Ilości białka, jakie krowa winna otrzymać, zależą od jej żywej wagi oraz od wydajności mleka. Najwięcej białka zawierają pasze treściwe, mniej siano, konieczny i seradela, zupełnie małe ilości — słoma i okopowe. Wobec ograniczonej ilości siana w roku bieżącym — tembardziej musimy dążyć do zaopatrzenia się w dostateczną ilość pasz treściwych.

Ze pasze treściwe odłacza się sowa-

cie, wykaże przytoczony przykład:

Zgodzi się każdy, że krowa, której podstawą żywienia jest siewka z małą domieszką siana lub konieczny, zje takiej paszy około 16 kg., nie da zaś więcej mleka, aniżeli 3—4 ltr., chudnąc jednocześnie.

Obliczmy jaki będzie koszt takiego „taniego żywienia” i jaki jego ostateczny rezultat?

Rozchód:

16 kg. siewki a 7 gr = 112 gr  
2 kg. siana a 12 gr = 24 gr

razem 136 gr

Dochód:

4 ltr. mleka a 30 gr = 120 gr  
(licząc mleko chude.)

Z rachunku wynika, że strata dzienna będzie wynosiła koło 16 gr czyli przez 30 dni koło 5 zł. Prócz tego przy powyższym sposobie żywienia całą słomę zużyjemy na paszę, tak, że inwentarz będzie stał mokro, co jak zaznaczyliśmy, wpływa ujemnie na mleczność. Nawóz otrzymamy słomiasty i przedstawiać on będzie bardzo małą wartość.

Gdybyśmy tej samej krowie, mogącej dać koło 10 ltr. mleka zadali niżej podaną ilość pasz, która obliczona jest na tę wydajność mleka i pokrycie potrzeb życiowych zwierzęcia, hodowca będzie zamiast strat miał zyski.

Rozchód:

3 kg siana a 12 gr = 36 gr  
4 „ słomy a 7 „ = 28 „  
1 „ makuchu ln. a 50 „ = 50 „  
8 „ kartofli a 10 „ = 80 „  
1 „ otrąb a 30 „ = 30 „

razem zł 2,24

Dochód:

10 ltr. mleka a 30 gr = 300 gr  
(licząc mleko chude.)

Jak widać z obliczenia, — dochód dzienny wyniesie około 80 gr, czyli miesięcznie około 25 zł. Prócz zysku przy powyższym żywieniu, słomy w gospodarstwie starczy, nawóz zaś będzie przedstawiał dużą wartość użytkową.

Dzięki odpowiedniemu mieszanin pasz treściwych, co jest bardzo wskazane, powoduje się ich lepsze wykorzystanie przez zwierzęta, a więc i potanie nie produkcji.

Ceny w miesiącu wrześniu za 100 kg poszczególnych pasz treściwych kształtowały się jak następuje:

makuch rzepakowy 44 zł — zawiera w 1 kg 230 gramów białka;  
makuch lniany 53 zł, zawiera w 1 kg 272 gr. białka;  
makuch słonecznikowy 51 zł, zawiera w 1 kg. 324 gr. białka;  
mączka sojowa, lub orzecha ziemn. 53 zł, zawiera w 1 kg. 460 gr. białka;  
otrąby 29 zł, zawierają w 1 kg. 113 gr. białka.

Niżej podane zestawienie, uwzględniające ilość poszczególnych pasz, na produkcję jednego ltr. mleka oraz ich cenę da nam obraz opłacalności.

Rodzaj paszy	Potrzeba na 1 kg. mleka gram.	Cena gr.	Kartofli gram.	Cena gr.	Raz. koszt. 1 ltr. mleka gr.
makuch rzepak.	180	8,3	500	5	13,3
„ lniany	170	9,0	600	6	15,0
„ słoneczn.	140	7,2	750	7½	14,7
mączka	100	5,3	900	9	14,3
otrąby	350	10,2	300	3	13,2

(Kartofle można zamienić podwójną ilością buraków). Należy zaznaczyć, że z pośród wyżej wymienionych pasz treściwych oprócz otrąb makuch lniany jest najzdrowszy — rzepakowy zaś powinien być spaszony w mniejszych ilościach z pewnymi ostryżkami. Z tablicy wynika, że obecnie najtaniej kalkulują się otrąby, należy się jednak spodziewać, że cena ta nie utrzyma się. Natomiast wobec wprowadzenia cła na wywożone z kraju makuchy, cena ich napewno spadnie i wówczas dla rolnika otworzy się droga do wielkich zysków od mlecznych krow przy należytem karmieniu ich makuchami.

Pasze stanowczo należy nabywać w solidnych firmach, najlepiej w rolniczych centralach handlowych, celem uniknięcia zafalszowań oraz nabywania pasz o niepełnej zawartości białka.

### ZIEMIOPŁODY.

Warszawa, 5. 11. — Tranzakcje na giełdzie zbożowo-towarowej za 100 kg. fr. st. Warszawa. Ceny rynkowe: Żyto 36,50—37, pszenica 47—48, jęczmień brow. 36,50—37, na kaszę 35—35,50, owies jednolity 36,50—37, otrąby żytnie 27—28, pszen. średnie 27—28, grube 28—29; mąka pszen. 4/0 A 82—84, 65% 74—76, żytnia 70% 49—50. Tendencja utrzymana. Obroty cokolwiek zwiększone.

Nie popieraj polskim groszem obcych







# Wiadomości potoczne GRUDZIĄDZ.

## W dniu imienin wlnszujemy:

Dziś: Sroda, Bogumile.  
Jutro: Czwartek, Sędzimirowi.  
Wschód słońca godz. 7 m 10  
Zach. godz. 4 m. 17.  
Wschód księżycy godz. 2 m. 21.  
Zachód godz. 3 m. 23.

## DYZURY NOCNE APTEK.

Od dnia 3 do 9 bm, włącznie Apteka pod Lwem ul. Pańska 22, telefon 40.

## KALENDARZYK TEATRALNY.

Sroda: — „Królowa kinematografu”.  
Czwartek: — „Znak na drzwiach”, prenjera.  
Piątek: — „Simona”.  
Sobota dn. 10 bm, „Znak na drzwiach”.  
Niedziela dn. 11 bm, popoł. „Major Ulanów”.  
Niedziela dn. 11 bm. wiecz. „Major Ulanów”.  
Uwaga: Przedstawienia zaczynane będą punktualnie.

\*

## KOMITET BUDOWY POMNIKA

zwraca się tą drogą do wszystkich, którzy otrzymali deklaracje, z prośbą, ażeby zechcieli jaknajprędzej takowe wypisać i przesłać do biura przy ul. Wybickiego 9. O ile ktoś deklaracji dotąd nie otrzymał, proszony jest o telefoniczne zgłoszenie się pod nr. 80.

## KURSY OGÓLNOKSZTAŁCĄCE POLSKIEGO BIAŁEGO KRZYŻA.

W czwartek, dnia 8 listopada br. o godz. 4 po poł., w 66 pp. wykład ks. kap. Federowicza na temat: Etyka chrześcijańska.

## KURSY ROLNICZE POLSKIEGO BIAŁEGO KRZYŻA.

Dziś, w środę dnia 7 listopada br., o godz. 4 po poł., w 66 pp. wykład p. Stanisława Jasińskiego na temat: Spółdzielnie producentów bydła, trzody chlewnej, jaj i drobiu.

O godz. 5 po poł. w 65 pp. wykład prof. Jaworskiego na temat: Sadownictwo.

O godz. 3 po poł. w 16 p. a. p. wykład dr. Ulatowskiego na temat: pszczelnictwo.

O godz. 5 po poł. w 64 pp. wykład p. Wrotnowskiego na temat: Uprawa roli, łąk i pastwisk.

## WIELKA ZABAWA

urządza w przyszłą sobotę, dnia 10 bm, grudziądzkie Koło inwalidów Zw. Inw. Woj. R. P. Szczegóły w najbliższym numerze.

## ROZKAZ NR. 9 DO CZŁONKÓW GNIAZD SOKOLICH.

Z okazji 10-cio-lecia Niepodległości Polski bierzemy udział we wszystkich uroczystościach, jak: w mszy św. polowej, pochodzie, defiladzie, biegu ulicznym itd. Zarządzam wobec tego zbiórkę wszystkich sokolic i sokołów miejscowych gniazd na dzień 11 listopada, o godz. 10.15 na dziedzińcu Gimnazjum Klasycznego, przy ulicy Sienkiewicza.

Czołem!

Paweł Bączyński, nac. okr.

## SOKOLI OBCHÓD NIEPODLEGŁOŚCI.

Prócz poszczególnych obchodów, które każde gniazdo może urządzić u siebie, Przewodnictwo Okręgu III, Zw. Tow. Gimn. „Sokół” urządza dla wszystkich gniazd grudziądzkich wspólną uroczystość ku uczczeniu 10-cio-lecia Niepodległości.

Obchód ten odbędzie się w piątek dn. 9 listopada o godz. 8 wiecz. w auli gimnazjum klasycznego, a złożą się nań napisy sokole, referat o Niepodległości oraz dział koncertowo-literacki.

Udział wszystkich gniazd grudziądzkich w pełnym składzie obowiązkowy, celem zmanifestowania naszych uczuć narodowych. Goście i sympatycy mile widziani. Zaproszeń się nie wysyła. — Czołem!

Za Przewodnictwo Okręgu III.  
(—) Komisja Oświatowa.

## KISZEK NIE BĘDZIE.

Do wczorajszego numeru przez omyłkę dostało się ogłoszenie, zawiadamiające o przygotowaniu świeżych kiszek przez restaurację Hotelu Dworcowego. Wyjaśniamy, że tego dnia świeżych kiszek w Hotelu Dworcowym nie będzie.

## ZAMASKOWANI OBWIEŚPOLE.

„Słowo Pomorskie” zamieszcza w ostatnim numerze wzmiankę o przeniesieniu „Gońca Nadwiślańskiego” do nowego lokalu, przy ul. Wybickiego. Dziękujemy za bezpłatną reklamę; nie wiemy jednak czy chlebodawca reportera grudziądzkiego oddziału „Słowa” nie potrąci mu tego z gaży. Mniej-sza zresztą o to. Natomiast chodzi o inną rzecz. Skąd obwieś-pól dochodzi do wniosku, że w lokalu „Gońca”, przy ul. Wybickiego będzie się mieścić „Stronniwo Chłopskie”, czy też „Wyzwolenie” pozostaje tajemnicą nawet dla Hajduka, któremu — jak z tego wynika — na gwałt „Słowo” chce wynająć jakiś lokal, przy ul. Wybickiego. Czyżby aż tak nisko upadli grudziądzcy obwieś-pole, że poza pośrednictwem wynajmowania mieszkań — niczem poważniejszym nie mogą się zająć? Zrób pan panie Lewandowski z tem porządek!

## Wszelkie przybory szkolne i biurowe

polecam korzystnie  
przy największym  
wyborze

**St. Calbecki**  
Grudziądz, 3 Maja 24.

## OFIARY.

Na ośrodek zdrowia w M. Tarpnie ofiarowała firma „Pe-Pe-Ge” drzewo na opał.

Na nowy dzwón złożyli pp.: Sychiewicz 2 zł; Maciejewska 10 zł; Flisikowska 8 zł; N.N. 25 zł; Strużewska 5 zł; Kółko różańcowe Nowawieś 9 zł; Markowska 5 zł; Romaniak 5 zł; Gross 5 zł; Żmijewska 5 zł; Tomaszewski 20 zł; Ulatowski 2 zł; Lewandowska 5 zł; Szklarska 5 zł; Kopicka 10 zł; Bławat 5 zł; Rutkowska 5 zł; Zawitowska 3 zł; N.N.N.N. 13 zł.

Lewandowska dla kościoła 14 dużych świec.

Za wszelkie ofiary składa najszczerze „Bóg zapłać” i proszę o łaskawą pamięć (—) Ks. Blericq.

## OFIARA.

Tow. Powstańców i Woj. Grudziądz-miasto, zamiast wieńca na trumnę śp. drh. Bernarda Łojowskiego, składa na rzecz Konferencji św. Wincentego a Paulo kwotę 10 zł. — słownie dziesięć złotych. Graczyk, skarbnik.

(o) Władysław Kulerski, Pańska 19. księgi handl., artykuły piśmienne, wielki wybór papieru, druki, pieczętki, bloki kasowe.

## Z życia naszych Towarzystw

(rt) Miesięczne zebranie Stow. Cyw. Niższych Funkcjonariuszy Państw. w instytucjach wojskowych odbędzie się w czwartek dn. 8 listopada br. o godz. 7 wiecz. w lokalu p. Jabłońskiego, ul. 3 Maja. Zarząd.

(rt) Baczność Komitet manewrowy P.W. i W.F. Posiedzenie komitetu odbędzie się w czwartek dn. 8 listopada br. o godz. 6.30 wiecz. w sali starostwa. Ponieważ będzie to ostatnie posiedzenie przed ćwiczeniami, na którym oficer P.W. udzieli ostatecznych instrukcji oraz ustali czas odbioru karabinów, umundurowania itp., przeto uprasza się wszystkich pp. prezesów i

komendantów poszczególnych organizacji P.W. i W.F. o bezwzględne przybycie na posiedzenie w dniu 8. 11 br.

(rt) Zebranie Sokoła I. Dziś w środę 7 bm. odbędzie się miesięczne zebranie Sokola I., o godz. 20-tej w hotelu druha Kellasa przy ul. Wybickiego. Z powodu ważnych spraw, przybycie wszystkich druhów obowiązkowe Czołem! Zarząd.

(rt) Stow. Chrz. Nar. Nauczycielstwa Szkół Powsz. ma miesięczne zebranie miejscowego Koła, dnia 9 bm. o godz. 8-mej punktualnie w lokalu p. Kellasa (ul. Wybickiego), na które wszystkich członków serdecznie zaprasza Czołem! Zarząd.

## Radosna chwila.

Jedenasty listopad — to dzień. naznaczony w państwie naszym na uroczyste obchody naszego wyzwolenia z wiekowej niewoli. W dniu tym swórzmy w domach naszych i w społeczeństwie atmosferę podniosłej radości, szlachetnych, wielkich uczuć! Rozstrząśnijmy przedewszystkiem sumienia nasze pytaniem, czy w ubiegłym dziesięcioleciu byliśmy siewcami czynów, choćby drobnych, lecz dodatnich, pożytecznych dla narodu i dla państwa, czy też byliśmy tylko na ciele jego pasożytami.

Udziału we wspólnym obchodzie nie lekceważmy! Zespolenie się w chwilach uroczystych wytworza większe i wyższe napięcie

uczuć, a chyba na nadmiar tych uczuć skarżyć się dziś nie możemy. My, kobiety katolickie, których nakazem wewnętrznym winno być szerzenie zgody i miłości, staśmy na straży słów i uczuć. W dniu obchodu wolności niech zaginie nienawiść, zawiść i niechęć, niech uciennie zjadliwa krytyka. Czoła nasze niech chylą się kornie przed potęgą i miłosierdziem Boga, a z serc, przepelnionych wdzięcznością, niech płynie modlitwa dziękczynna ku Temu, który nas wywiodł z domu niewoli.

KATOLICKIE STOW. POLEK  
(Czytelnia dla Kobiet)

H. Kruszonowa, przewodnicząca.

## Udział organizacji P. W.

### w święcie narodowym 10-lecia Niepodległości

W dniu 11 listopada jako w dniu święta Narodowego 10-cio-lecia Niepodległości Państwa Polskiego, święcie będzie cały naród polski wiekopomny akt w historii naszego narodu, który po 100-letniej niewoli zerwał kajdany ciemności i stworzył swój niepodległy byt, stając w szeregi wolnych wielkich narodów Europy.

W dniu tym wraz z całą Polską i Grudziądz święcić będzie godnie — ten wielki świetlany dzień dla każdego polaka.

Organizacje P.W. wykażą w tym dniu swoją siłę żywotną i organizacyjną oraz gotowość każdej chwili do obrony tej „co nie zginęła!”

### Program:

Dnia 10. 11. br. o godz. 19-tej (7-ej) uroczysty capstrzyk organizacji P.W. i Hufców Szkolnych po ulicach miasta, poczem uda się pochód na Rynek główny, gdzie nastąpią mowy reprezentantów władz.

W tym celu zarządza się zbiórkę

dla wszystkich organizacji P.W. ze sztandarami na godz. 18.15 na dziedzińcu gimnazjum matem.-przyrodn. (ul. Sienkiewicza).

Dla młodzieży Hufców Szkolnych o godz. 18.15 na dziedzińcu gimnazjum klasycznego (ul. Sienkiewicza).

O godz. 18.30 nastąpi wymarsz na Plac 23 Stycznia.

Dnia 11 br. o godz. 11-tej odbędzie się uroczysta Msza św. nad Wisłą. W Mszy św. wezmą udział wszystkie organizacje P.W. ze sztandarami oraz wszystkie Hufce Szkolne. Zbiórka organizacji P.W. i Hufców Szkolnych o godz. 10.45 na placu nad Wisłą; ustalenie wedle wskazówek komendanta obwodowego P.W. 64 p.p. — Po nabożeństwie defilada. (Miejsce defilady oznaczy kom. obw. P.W.)

W razie niepogody — odbędzie się o godz. 11-tej msza św. dla wojska i Przystosobienia Wojskowego na placu przy strzelnicy wojskowej (ul. Litowa).

## TORUŃ

### DYZUR APTEK.

Do piątku włącznie apteka „Pod Lwem”, Rynek, tel. 269.

### DOCHÓD Z IMPREZY PROPAGANDOWEJ L. O. P. P.

W dniu 7 października br. zarząd wojewódzki L. O. P. P. zorganizował wielką imprezę propagandową lotniczo-gazową w Toruniu, która mimo niepogody osiągnęła stosunkowo bardzo wiele publiczności i stanowiła duży krok naprzód w dziedzinie uświadczenia społeczeństwa o niebezpieczeństwie, zagrażającym ludności nieprzygotowanej do odparcia ataków lotniczo-gazowych.

Pokazy gazowe, dokonywane na placu przy Banku Polskim i na lotnisku wojskowym przez pułk manewrowy artylerji z udziałem 4 p. lotn., straży pożarnej, harcerzy i sanitariuszy wojskowych, udały się znakomicie, natomiast irzywska lotnicze musiały być

częściowo zaniechane z powodu niepogody.

Wydatki na przygotowanie techniczne pokazów gazowych, jak świece dymne i maseczki wyniosły sumę 652.00 złotych, koszta reklamy i propagandy ulicznej 495.57 zł., oraz rozdano gratis 250 egz. wydawnictwa „Lot Polski” wartości 250 zł., to jest razem rozchód wyniósł 1297.57 zł. Dochód z biletów wstępu na lotnisko wyniósł 1367.90 zł., sprzedaż programów 96.40 zł. i zbiórka uliczna 788.84 zł., to jest razem 2253.14 złotych. Czysty zysk w kwocie 955.57 zł. zasilił kasę L. O. P. P.

### DROGERZYŚCI TORUŃSCY ŚWIECĄ PRZYKŁADEM.

Związek kupeców drogerzystów w Toruniu na ostatnim swoim zebraniu uchwalił urządzić w najbliższym czasie „Tydzień propagandowy” wyrobów krajowych a w szczególności chrześcijańskich. W związku z tą akcją odbędzie się niebawem specjalne



zebranie, celem omówienia szczegółów urządzenia tej imprezy jak dekoracji scen wystawowych wyrobami krajowymi i reklamy w prasie.

**LIST PASTERSKI KS. BISKUPA OKONIEWSKIEGO.**

W niedzielę, dn. 11 bm. odczytany zostanie we wszystkich kościołach diecezji chełmińskiej na Pomorzu list pasterski ks. Biskupa dra St. Okoniewskiego z okazji Dziesięciolecia Niepodległości Polski.

**WYSTĘPY**

**KAZIMIERY RYCHTERÓWNY.**

Wybitną atrakcją dla naszej inteligencji stanowi zapowiedziany wieczór recytatorski K. Rychterówny. Sztuka K. Rychterówny, twórcza i oryginalna rozporządza nieprzebranym bogactwem środków technicznych, a oparta na wrodzonych i pierwszorzędnych warunkach głosu, oraz przenikliwym głęboko uczuciowym inteligentnym ujęciu, wygłaszanych utworów jest prawdziwym zjawiskiem na polu kultury żywego słowa. Zna ją cała Polska po najdalsze Kresy. Od Gdańka po Wilno, od Śląska po Wołyń. Zna ją kolonia polskie w Paryżu, w Berlinie, w Wiedniu, znają ją nasi robotnicy na Śląsku niemieckim, we Francji w Amiens i w Rombas. I na tym polega ideaowa zasługa artystki: jako interpretatorka arcydzieł wielkich poetów czarem muzyki żywego słowa zniewala tysiące słuchaczy w kraju i na obczyźnie po przeżywanym kilku chwil „górnym“ w sferze ideału wzniosłych uczuć i myśli. Objawiając na wielostronnej harfie swego głosu piękno polskiego języka w całym jego bogactwie plastyki, kolorytu i muzyczności spełnia Rychterówna szczytne zadanie wychowawczyń młodego pokolenia, budząc w nim umiłowanie języka i literatury ojczystej. W oczekiwaniu biesiady artystycznej kreślimy te słowa jako zachętę dla tych, któ-

rzy dotychczas nie mieli sposobności poznania sztuki tej naprawdę wielkiej artystki K. Rychterówny.

**ZAKOŃCZENIE KONKURSÓW w 4 pułku lotn.**

Z okazji święta pułkowego zapowiedziane były na dzień 7 października br. konkursy lotnicze w 4 p. „lot“ w Toruniu, które jednocześnie stanowią miały imprezę propagandową L. O. P. P.

Jednakże z powodu niepogody właściwe zawody odbyć się wówczas nie mogły i przeprowadzono je stopniowo w dniach następnym. Wreszcie przed kilku dniami zakończono obliczanie wyników i nastąpiło uroczyste rozdanie nagród zwycięzcom w obecności zarządu wojewódzkiego L. O. P. P., który dostarczył naszym dzielnym lotnikom wiele cennych i pięknych upominków, zebranych lub zakupionych z darów pieniężnych wśród instytucji i obywateli miejscowych.

Następujący lotnicy zdobyli pierwsze miejsca w klasyfikacji konkursów lotnictwa linowego:

**W ogólnej:** pierwsze miejsce por. Wyrzykowski i por. Farlik, a drugie sierż. Arke i st. sierż. Stachowski.

**Przelot:** chor. Dittmer i ppor. Orzechowski.  
**Foto:** chor. Dittmer i ppor. Orzechowski.

**Bombardowanie:** por. Stablewski i por. Krasnopolski.

Wyniki konkursów dla lotnictwa myśliwskiego są następujące:

**Lot na wysokość:** st. sierż. Balcer i por. Kaczmarczyk.

**Zbijanie baloników:** por. Janicki i st. sierż. Balcer.

**Lot trójkami:** por. Niewiarowski, sierż. Szostak i sierż. Tomczak.

**Walka powietrzna:** kpt. Pamula, kpt. Peterek i st. sierż. Balcer.

**Akrobacja:** kpt. Peterek, kpt. Pamula i sierż. Tomczak

nym J. Krzewińskiego „Major Ulanów“. Prace nad przygotowaniem tej sztuki idą w całej pełni, wszystkie do- kładają sił, żeby widowisko wypadło jaknajświetniej.

**KINO „APOLLO“.**

wyświetla wielką niespodziankę dla dziesiątej muzy, wielki program rekordowy oraz superszlagier Paramountu p. t.: „Niebezpieczna Piękność“ Jako nadprogram „Zwycięstwo żelaza“ z Reginaldem Denney.

**KINO „ORZEŁ“**

wyświetla wielką sensację świata p.t.: „Spowiedź szesnastoletniej“ (Zew zmysłów). Film ten osnuty na tle procesu ucznia Kranza w Berlinie stworzony został przez Komitet Związków Rad Rodzicielskich pod przewodnictwem prezesa dr. Lotte Dietrich. Hasło tego filmu: „Dusze wszystkich dzieci wzywają was do spełnienia wielkiego i świętego obowiązku. — Uświadamiajcie nas, czuwajcie nad naszą młodocia! Przygotowujcie nas do życia, a oszczędzicie sobie wiele cierpień i wyrzutów sumienia.“

Dyrekcja kina „Orzeł“ zawiadamia nas, że już wkrótce ukaże się na ekranie pierwszy wielki film morski „Pan-cernik Atlantic“.

**Toruń.**

**TEATR POMORSKI.**

Dziś, w środę, dnia 7-go listopada br. o godz. 20-tej świetna komedia Montgomery'ego p. t. „Tajemnica powodzenia“, której porywający, prawdziwie amerykański humor, sensacyjna treść, obfitująca w nadzwyczajne niespodzianki a przedewszystkiem gra pp. Sznage-Andruszewskiej, Hajdamowicz, Orzechowskiego, Wasilewskiego, Jaworskiego, Lenczewskiego, Dobrowolskiego, Jaglarza, Plucińskiego i innych — pełna werwy i tempa.

W czwartek, dn. 8-go listopada br. po cenach znacznie niższych popularne przedstawienie „Dziadów“ Adama Mickiewicza.

**TEATR :-: KINO**

**Grudziądz.**

**TEATR MIEJSKI.**

Dziś — „Królowa kinematografu“. Pełna finezji i melodji operetka w 3 aktach. W tytułowej roli gwiazdy srebrnego ekranu primadonna p. Mela Grabowska, obok niej wystąpią milutka Lili Kislinzanka, Marja Downuntowa. Reżyser Mieczysław Downunt, Sulima-Jaszczolt, Stanisław Zięciakiewicz, Bay-Rydzewski. Niemała atrakcją wieczoru są popisy baletu. W akcie II-gim Pele-Mele odtanczone przez cały zespół baletowy, w akcie III-cim taniec apasów w wykonaniu F. Staniszewskiej i R. Szmara. Początek o godz. 7,30 wiecz.

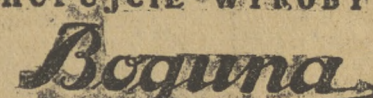
„Znak na drzwiach“. W czwartek premiera sensacyjnego dramatu amerykańskiego p. t. „Znak na drzwiach“.

Autorem tej sztuki jest Channing Pollock — najmłodniejszy dziś autor „Nowego świata“, którego sztuki cieszą się olbrzymim powodzeniem, nie schodząc przez długi szereg miesięcy z afisza teatrów na Broadway-Street. Reżyseruje M. Winkler. Grają panie: Wanda Zbierzchowska, Emilja Bojarska, Mieczysław Winkler, Władysław Kieszczyński, Bay-Rydzewski, Franciszek Palański, Leszek Rymsza, Kazimierz Opaliński i inni. Akcja sztuki rozgrywa się w Nowym Yorku.

„Simona“. W piątek ostatnie przedstawienie tej znakomitej sztuki, po cenach niższych do minimum.

„Major Ulanów“. W niedzielę obchodzimy uroczyste święto 10-cio lecia Niepodległości. W uroczysty ten dzień dyrekcja teatru wystawia jedyną polską operetkę, o podkładzie patriotycz-

**KUPUJCIE WYROBY**



**FABRYKI POWIDEL BURACZANYCH MARMELAD I POWIDEL ŚLIWKOWYCH**

C. F. MÜLLER I SYN  
BOGUSZEWO - POMORZE,  
ADRES TELEGRAFICZNY: „BOGUNA“  
ROK ZAŁOŻ. 1891. — TELEFON I I II.

**WSZĘDZIE DO NABYCIA**

**Autobus**  
Łasin-Gardeja-Grudziądz. Od wtorku, dnia 6 bm. zacznie na nowo kursować podług ostatn. planu Władysław Gardzielewski. (4464)

**Każda**  
elegancka pani powinna dbać o swą cerę i urodę i odwiedzać Warszawski Salon Kosmetyczny, Grudziądz, Sienkiewicza 9.

**Wyłączne zastępstwo**  
zaprowadzonego przedsiębiorstwa, dobra egzystencja, dochód roczny około 20.000 zł. dla zdolnych panów z kapitałem około 5.000 zł. Praca przy biurku. Wiadomości specjalne niepotrzebne bo wpracowanie nastąpi przez siły fachowe z centrali. (10203)  
Oferty poważnych reflektantów, należy adres.: „Reklama Zachodnia“, Poznań, Plac Wolności 6. Na odpowiedź znaczek.

Przyjmę od 1 stycznia 29 r. lub wcześniej posadę młodziej ksiązkowej lub kasjerki Mam dwa lata praktyki, wykształcenie gimnazjalne z świadectwem dojrzałości. Władam płynnie językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie. Wynagrodzenie według umowy, na żądanie mogę stawić kaucję. Łask. oferty do Admin. Gońca Nadwiśl. pod nr. 4486.

**Polacy!**

W dniu uroczystości 10-ciolecia okna każdego domu wylepione powinny być ulotkami

**„Niech żyje Polska“**

z białym orłem na tle amarantowym w cenie po 20 groszy.

Do nabycia: w Księgarni Wiktora Kulerskiego Grudziądz-Tuszewo i w Ekspozyturze Ks. e-garni, Grudziądz, ulica Wybickiego nr. 9.

Na prowincję skutecznie wysyłkę za zaliczeniem. :: ::

**Wróciłem.**

**Dr. Jan Zambrzycki**

Specjalista w chorobach wewnętrznych i nerwowych.

Zakład rentgenowski  
Diatermja.

Grudziądz, Ogródowa 35.

**Restauracja - Długa 16**  
właśc.: Wł. Zieliński  
urządza

w czwartek, dn. 8 bm. o godz. 8 wiecz. Jedzenie kiszek własn. wyrobu oraz flaków i nóg wieprzów. z kapustą.

Na górnej sali Koncert Dancing. O liczny udział gości uprasza **Gospodarz.**

**Torebki Parasole**

P. Szklar  
Stara 20

**Wyborowe i tanie wina**

owocowe

poleca

**Wytwórnia win Derecki**  
Grudziądz  
ul. Dworcowa 23

**W. Czarnecka**  
Pracownia karbow.,  
plisowanie, czyszczenie chemiczne, prasow. sztywnej bielizny. Grudziądz,  
ul. Szewska 4, (3030)

**Fryzur damskich**

wyucza w krótkim czasie

**Szykanowski**  
fryzjer, Grudziądz  
Długa 14.

**Swetry Pulowery**

P. Szklar  
Stara 20

**Smaczne**  
obiady z 3 dań poleca  
Kościszki 5, II p. l.

**Buchalterji korespondencji**

rachunkowości handl., nauki o handlu i bankowości

nauczyć się może każdy, ucząc się w domu. Nauka gruntowna, zastępująca w zupełności uczeszczenie na wykłady, a jednocześnie tania i szybka. Prospekty i programy wysyła bezpłatnie (5378)

**Kursy Handlowe**

Warszawa  
Rymarska nr. 12.

**Kołdry**

P. Szklar  
Stara 20

**Maszyny do szycia „Singera“**

na 24 rat miesięcz. Kurs biału i szycia bezpłatnie. (11)

„SINGER“ Grudziądz  
Pl. 23 Stycznia 27.

**Udzielam**

lekcji gry na fortepianie dla uczni i ucznie początkujących Radzyńska 3, wejś. z ul. Staszycza 1.

**Matrymonjalne**

**25 letnia**

panienka z wyższym wykształceniem i gotówką 10000 zł. do tego na 5 pokoi mebli, elegancką wyprawą, pragnie zapoznać starszego pana lub wdowca bezdzietnego celem ożenku z majątkiem 4-5000 zł. Wiadom. Biuro matrym. Grudziądz, Mickiewicza 33. (4499)

**Kino Apollo**

Dziś! Wielka niespodzianka dla miłośników dziesiątej muzy! Rekordowy program! Wielki superszlagier Paramountu pt.: z piękną jak Wenus **Esther Ralfson i Richardem Arlen'em.** Film ten ilustruje tętno życia miljarderów **PRZEPYCH WYSTAWY!**

**Niebezpieczna Piękność**

używających rozkosznych wywezasów letnich.

**JAKO NADPROGRAM: „ZWYCIĘSTWO ŻELAZA“ z REGINALDEM DENNEY.**

Początek przedst. o godz. 6.15 i 8.30.



### Podziękowanie.

Wszystkim, którzy okazali nam dowody współczucia z powodu straty kochanej żony, matki, córki i siostry

s. p.

## Wandy Aleksandry Koprowiakowej

a w szczególności Wielbnyim Księżom: Łędze, Federowiczowi, Józefowiczowi i Dębskiemu, Drogim Kolegom, Przyjaciółom i Zyczliwym, składamy serdeczne

„Bóg zapłać”!

Mąż, synek i rodzina.

Grudziądz, dnia 6 listopada 1928 r.

### Dr. Zygmunt Grygier

przyjmuje obecnie od 9-12 i od 4-6 po południu.

Choroby chirurgiczne i kobiece.

Grudziądz, ul. Sienkiewicza 14.

### Licytacja przymusowa.

W środę, 14 listopada br., o godzinie 10-tej przedpoł., odbędzie się przy ulicy Budkiewicza 32, w podwórzu, sprzedaż warsztatów tkackich (do wyrobu tkanin oraz kilimów)

zajętych na pokrycie zaległości podatkowych.

Urząd Skarbowy  
Podatków i Opiat Skarbowych  
Grudziądz — miasto.

Nacz. Urzędu: Wierzbiański.

### Przetarg.

Państwowy Urząd Budownictwa Naziemnego w Wejherowie ogłasza publiczny pisemny przetarg na roboty ziemne, murarskie, ciesielskie i dekarskie przy budowie domów Policji Państwowej, według jednego typu w następujących miejscowościach na granicy polsko-niemieckiej:

- 1) w Strzebielinie (1 dom),
- 2) w Żarnówcu (1 dom).

Przetarg odbędzie się w lokalu Państw. Urzędu Budownictwa Naziemnego w Wejherowie, ul. 3-go Maja nr. 31. Termin składania ofert upływa 15 listopada br., o godz. 10-tej, poczem odbędą się rozprawy przetargowe.

Do ofert winien być dołączony dowód wpłacenia do Kasy Skarbowej wadium w wysokości zaokrąglonych 3 proc. oferowanej sumy w gotówce lub papierach procentowych, mających pupilarną wartość („Monitor Polski” 66 poz. 140 z roku 1928).

Oferty, nadesłane po terminie lub nie odpowiadające warunkom, przewidzianym przepisami tymczasowymi o oddawaniu państwowych dostaw i robót w zakresie działania Min. Robót Publ. L. III. 396/26 mogą być nie rozpatrywane.

Słpe kosztorysy i warunki na wymienione budowle otrzymać można w powyższym Urzędzie za opłatą 8.50 zł. Także wyłożone będą odnośne rysunki do wglądu.

### Slusarzy-Instalatorów

poszukuje się. (4505)

Antoni Schwarz, inżynier  
ul. Stara 17-19.

### Licytacja przymusowa.

W piątek, dnia 9 listopada br., o godz. 10 przedpoł., odbędzie się w Przesławicach dom., powiat Grudziądz, przymusowa sprzedaż

320 ctr. pszenicy i 100 ctr. owsa

zajętych na pokrycie zaległości podatkowych. Zbiórka licytantów przed majątkiem tamże.

Urząd Skarbowy  
Podatków i Opiat Skarbowych  
na powiat Grudziądz

### Przetarg przymusowy.

W środę, 7 listopada, o godzinie 11-tej przedpoł., sprzedawac będą w drodze przetargu przymusowego, za gotówkę, najwięcej dającym, w Grudziądzu, Plac 23-go Stycznia, w podwórzu, następująco:

1 maszynę do szycia „Singer”.

Smarz, kom. sądowy.

### Przetarg przymusowy.

W sobotę, 10 listopada br., o godz. 11 przedpoł., sprzedawac będą najwięcej dającym, za natychmiastową gotówkę:

1 samochód (marka „Hansa”).

Miejsce sprzedaży: Grudziądz, Plac 23-go Stycznia nr. 3/5.

Jaranowski, kom. sąd.

### Przetarg przymusowy.

W czwartek, 8 listopada, o godzinie 11-tej przedpoł., sprzedawac będą za gotówkę, więcej dającym, przy ul. Ogrodowej 33:

ubranie czarne, rewolwer, zegarek damski, 2 pierścionki, piłę, dłuto, nóż, 3 worki, 2 stojaki do kwiatów, stół z nakryciem.

Dobrzański, kom. sąd.

### Sprzedaje

#### Kanapa

pluszowa i leżanka korzystn. na sprzed. Grobłowa 11. II p. pr.

#### Prawie

nowe urządzen. sklepowe na sprzedaż i ubranie surdutowe Kwiatowa 2, part. I.

#### Motocykl

B.S.A. z przyczepką na biegu zaraz do sprzedania. Wiadomość w kwatery strzostwie baonu balonowego w Toruniu.

#### Jabłka

zimowe jak. renty i sztetyny, pierwszej jakości, poleca po cenach niżej rynkowych. Kłysik, Kwiatowa 2.

#### Cebula

żyławska, duża, po 10 i po 15 zł. ctr. na sprzedaż. Przy większym zamówieniu z dostawą Boguszewo Gąsiewski (przy samej stacji kolejowej)

### Kostjomy dziane

P. Szklar  
Stara 20

### Uczeń

młynarski i chłopiec do posyłek mogą się zgłosić zaraz Górne Młyny Zwoliński. Grudziądz. (5464)

### Poszukuje

zaraz starszego sumiennego kierownika, któryby prowadził samodzielnie interes ekspedycyj. przewozowy i książkowość, Firma przewozowa L. Chabowska, Radzyńska 9.

### Chłopiec

do posyłek potrzeb. zaraz Stolarnia, Mickiewicza 6. (5458)

### Dziewczę

do rannej posługi przyjmę zaraz (4493) Toruńska 10, II p. podw.

### Dziewczyna

do pracy domowej potrzebna zaraz. Grudziądz, ul. Mickiewicza 17, parter. (4406)

### Zguby

#### Zgubiona

książeczkę wojskową o numerze 4490 Geruzel Antoni, Koszarowa 23.

#### Zgubiona

książeczkę wojskową na nazwisko Józef Gładyszek unieważniam. (4454)

#### Zgubiona

książeczkę wojskową na nazwisko Franciszek Chylewski unieważniam. (4467)

### Plaszcze

P. Szklar  
Stara 20

**Pokoj umebl.** zaraz do wynajęcia Rynek 6. Frieze.

**Dypl. inżynier** poszukuje zaraz 1 lub 2 pokoi (sypialny i gabinet) dobrze umebl. z elektrycznością, używalnością łazienki oraz niekrepującym wejściem. Oferty do Adm. Gońca Nadwiśl. pod nr. 4503.

### Poszuk. posady

**Kowal** poszukuje pracy Sandobry, Lisie Kąty poczta Oweżarki.

### 100 zł.

kaucji złożę pp. kupcom za otrzymanie posady jako ekspedjentka w składzie bławatów celem zupełnego wydoskonalenia w tejże branży. Oferty do Adm. Gońca Nadwiśl. pod nr. 4488.

### Kupna

**Poszukuje** domu w centrum miasta. Wpłata 50.— do 100.— zł. Oferty do Adm. Gońca Nadw. pod nr. 4506.

### Meble

praz wszelkie używane przedmioty kupuje za gotówkę „Okazjapol”. Rzeźalniana 22. (4459)

### Kupię

rower męski (4471) Jan Lipowski, Małe Tarpno, Grudziądzka nr. 15.

### Różne

#### Bieliznę

damską, męską, dziecięcą, pończochy, skarpetki itp. oraz wybór zabawek poleca skład galanterji i zabawek, Plac 23 Stycznia nr. 22.

#### Pierwszorządna

restauracja natychmiast do odstąpienia. Do przejęcia potrzeba 5-6000 zł. Ewentualnie objąć można do spółki. Zgl. „Kurjer Inwalida”. Grudziądz. (4496)

## „Odzież” Grudziądz Toruńska nr. 3 Na raty

poleca na bardzo dogodnych warunkach  
plaszcze  
damskie  
plaszcze  
męskie i futra  
plaszcze  
dziecięce  
i ubrania  
w wielkim wyborze

### Bieliznę zimowa

P. Szklar  
Stara 20

### Wolne posady

### Poszukuje

od 1 grudnia bufetowego do mojej restauracji St. Murawski, Łasin. (5463)

### Starszy

człowiek do naklejania afiszy może się zgłosić zaraz. (4493) Biuro Reklam, Budkiewicza 5.

### Uczeń

mający zamiłowanie do zawodu piekarskiego, z dobrem świadectwem szkolnym, syn uczciwych rodziców, może się zaraz zgłosić (4489) St. Nowak, mistrz piekarski, Grudziądz Kościuszki 4

### Potrzebna

od 15. b. m. służąca umiejacą gotować z zamilowaniem do dzieci, możliwie ze wsi Ogrodowa 37, part. pr. (4487)

### Panie

jako modelki do ondulacji mogą się zgłosić Mania, 3 Maja nr. 21. (4504)

### Potrzebna

nutchmiast służąca (kucharka) tylko z dobremi świadectwami. Zgłoszenie między godz. 10-12 przedpoł. Pl. 23 Stycznia nr. 30, I p. l. (4502)

### Służąca

potrzebna do prac domowych Grobłowa nr. 42, sklep mebli.

### Służąca

uczciwa poszukuje posady zaraz. Wia dom. Lipowa 100 w składzie. (4485)

### Służąca

do prac domowych potrzebna zaraz (4491) Martewicz, Kościuszki 22, II p. l.

### Zgubiona

kartę mobilizacji wystawioną z przedziałem 66 p. p. w Chelmnie na nazwisko Grzegorz Rautenstein z Grudziądza, Rzeźalniana 2 unieważniam. (5459)

### Zgubiona

książeczkę wojskową wykaz osobisty, kartę rowerową i pozwolenie na browning na nazwisko Franciszek Doliński niniejszem unieważniam. (4482)

### Mieszkania

#### 5 pokojowe

mieszkanie z wszelkimi wygodami, czynsz za rok zgóry, miesięcznie 125 zł., małe odszkodowanie za remont, zaraz do objęcia Gwiazdowski Grudziądz, Mickiewicza 33. (4498)

#### Pokoju

wygodnego, możliwie z całodziennym utrzymaniem poszukuje. Zgłosz. do Adm. Gońca Nadwiśl. pod nr. 5457.